

Nasze Zabrze



Nr indeksu: 32855 • ISSN 1232-1400 • Wydanie bezpłatne



Miasto podjęło kroki

w celu budowy czwartej trybuny Areny Zabrze

MISTRZ ŚWIATA ZOSTAJE W ZABRZU!



PRZEDSZKOLE MIRIADA

Od ponad 20 lat specjalizujemy się w pracy z dziećmi:

- ze spektrum autyzmu
- z zespołem Aspergera
- z niepełnosprawnością sprzężoną

W ramach kształcenia specjalnego oraz wczesnego wspomagania rozwoju oferujemy m.in.:

- oddziały integracyjne
- oddział specjalny
- terapię logopedyczną
- terapię behawioralną
- terapię ręki
- opiekę psychologiczną
- zajęcia indywidualne ze specjalistami
- integrację sensoryczną
- arteterapię z elementami sensoplastyki
- dogoterapię
- gimnastykę mózgu P. Dennisona
- komunikację wspierającą
- logorytmikę
- MDS – metodę dobrego startu
- metodę aktywności Knillów
- metodę Weroniki Sherborne
- muzykoterapię

Oraz zajęcia dodatkowo płatne:

- taniec ■ robotyka ■ judo
- szachy ■ joga/medytacje

W ofercie m.in.:

- indywidualne podejście do każdego dziecka
- bezpieczne i komfortowe warunki zabawy i nauki
- realizacja podstawy programowej na wysokim poziomie
- j. angielski
- j. hiszpański
- zajęcia rytmiczne
- zajęcia artystyczno-ceramiczne (oddział Zabrze)
- zajęcia z elementami sensoplastyki
- przedszkole czynne cały rok
- kalendarzowy
- ogród przedszkolny z placem zabaw
- wsparcie terapeutów, psychologa, logopedy
- bogaty kalendarz zajęć oraz imprez i uroczystości przedszkolnych
- wycieczki

Serdecznie zapraszamy



Zabrze, ul. Park Hutniczy 12, tel. 32 271 68 79

Bytom – Stroszek, ul. Strzelców Bytomskich 200, tel. 32 778 34 54

Bytom – Centrum, ul. Strzelców Bytomskich 16a, tel. 32 280 10 55

www.miriada.edu.pl



► Charakterystyczny budynek dawnego hotelu Admiralspalast Fot. UM Zabrze

WYJĄTKOWE OBIEKTY ODZYSKAJĄ BLASK

Zabrze pozyskało 35 milionów złotych na kolejne inwestycje

Dawny hotel Admiralspalast oraz ratusze w Mikulczycach i przy ul. Miarki odzyskają dawny blask. Na rewitalizację zabytków Zabrze pozyskało właśnie 35 mln zł rządowej dotacji.

Bardzo się cieszę, że moje starania o przywrócenie dawnej świetności tym wyjątkowym miejscom zakończyły się sukcesem. Wprawdzie przed nami ogrom prac inwestycyjnych, ale jestem przekonana, że efekt będzie wart tych wysiłków – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

II nabór Programu Inwestycji Strategicznych w ramach Polskiego Ładu rozstrzygnięty został 30 maja w Warszawie. W sumie dofinansowaniem zostanie objętych prawie pięć tysięcy przedsięwzięć. Łączna kwota dofinansowania wszystkich inwestycji to ponad 23 mld zł. Każdy samorząd mógł zgłosić maksymalnie trzy wnioski na dofinansowanie przedsięwzięć na kwoty od 5 mln zł do 65 mln zł. Prawie połowa inwestycji, które otrzymały dofinansowa-

nie, to przedsięwzięcia związane z infrastrukturą drogową.

– To kolejne środki dla Zabrze w ramach tej inicjatywy. Poprzednio pozyskaliśmy 35 milionów złotych na budowę przedłużenia alei Korfańskiego oraz dalszą rewitalizację parku miejskiego przy ulicy Dubiela. Właściwa współpraca samorządu z rządem przynosi pozytywne efekty. Polska samorządem stoi, ale bez pomocy rządu

trudno byłoby zrealizować strategiczne inwestycje – zwraca uwagę prezydent Małgorzata Mańka-Szulik.

Przypomnijmy, że Admiralspalast jest własnością miasta od stycznia tego roku. Tę architektoniczną perłę Zabrze przejęło od Wojewódzkiego Przedsiębiorstwa Usług Turystycznych w Katowicach. Otworzyło to drogę do starań o pozyskanie środków na rewitalizację obiektu. GOR



► Ratusz przy ul. Miarki Fot. UM Zabrze



► Ratusz w Mikulczycach Fot. UM Zabrze

W NUMERZE

Zabrze pozyskało 35 milionów złotych na kolejne inwestycje	str. 3
Rodzinne źródło pokoju	str. 4-5
Serce Lukasa Podolskiego bije dla Górnika	str. 6-7
Sląskie Smaki na promenadzie Areny Zabrze	str. 8
Powstaje centrum przesiadkowe	str. 9
Dla przyjaciół z Ukrainy	str. 10
Dzielnicy radni ruszają do pracy	str. 11
„Moje ciepło” już płynie	str. 12
Kompleksowa diagnostyka i leczenie SM w Zabrzu	str. 13
Nowe jezdnie i chodniki	str. 14
Dla mieszkańców i studentów	str. 14
Muzyka, teatr i taniec na festiwalu Krocza	str. 15
Zabrzańskie wodociągi dbają o wysoką jakość wody w mieście	str. 16-17
Pierwszy konsulat w Zabrzu	str. 18
Szlakiem ważnych wydarzeń w historii	str. 18
Dziękujemy za Waszą służbę!	str. 19
Prawykonanie symfonii na urodziny Zabrza	str. 20-21
Maturzyści i ósmoklasiści chwycili za pióra	str. 22
Szeroka oferta akademicka	str. 23
Sztolnia energetycznych dźwięków	str. 24
Jeden obraz wart więcej niż tysiąc słów	str. 25
Nie bójmy się słowa hospicjum	str. 26
Zabrzański Biznesplan	str. 27
Przyjaciele wspominali Profesora	str. 28-29
Ważne daty w naszej historii	str. 30
Najlepsze życzenia z okazji Dnia Dziecka!	str. 31
Długo oczekiwany remont kina Roma	str. 32
Wspólnie z młodzieżą sadzimy drzewa	str. 33
Mistrzowskie popisy	str. 34
Bramka w dobrych rękach	str. 35
Powrót do Macierzy	str. 36-37
Rozrywka	str. 38



Pobierz gazetę w wersji elektronicznej



► Natalia Kukulska i towarzyszący jej artyści na scenie Domu Muzyki i Tańca Fot. UM Zabrze

W MAJU RUSZYŁA JUBILEUSZOWA EDYCJA METROPOLII

Rodzinne źródło

Już po raz piętnasty rodziny metropolii obchodzą swoje święto. Tegoroczną edycję przedsięwzięcia zainaugurował w Domu Muzyki i Tańca koncert Natalii Kukulskiej „Czułe struny”. Obchodom towarzyszy hasło „Rodzina – źródło pokoju”.

Każdorazowo Metropolitalne Święto Rodziny skłania mnie do refleksji, ale też powoduje wzruszenie – mówi Małgorzata Mańka-Szulik, prezydent Zabrza, która wraz ze śp. Krystyną Bochenek zainicjowała przed laty Metropolitalne Święto Rodziny. – Przypominam sobie ten dzień, kiedy wracałyśmy z Rzymu, rozmawiałyśmy o rodzinie i tak zrodził się pomysł tego przedsięwzięcia. Cieszę się, że trwa ono już piętnaście lat, bo to pokazuje, że rodzina ma ogromną siłę – dodaje.

– Chciałbym podziękować samorządom za tę inicjatywę – podkreśla metropolita katowicki abp Wiktor Skworec, patron przedsięwzięcia. – Wobec naszego wspólnego obowiązku, za to dobro wspólne, jakim jest pokój, proponujemy

promocję rodziny i wartości z nią związanych: macierzyństwa, ojcostwa, wychowania młodego pokolenia, braterstwa, społecznej sprawiedliwości i wzajemnej miłości, a w tegoroczne MŚR wpisujemy hasło „Rodzina – źródło pokoju” – zwraca uwagę metropolita.

Tegoroczne obchody miały swoją liturgiczną inaugurację w katowickiej katedrze Chrystusa Króla, gdzie 22 maja ponad pięćset par świętowało jubileusz małżeństwa. Tego samego dnia Dom Muzyki i Tańca zaprosił na koncert Natalii Kukulskiej „Czułe struny”. Na scenie wystąpili również Kuba Badach, Katarzyna Moś, Nikola Kołodziejczyk, Adam Sztaba, Paweł Tomaszewski oraz zabrzańscy filharmonicy.



ITALNEGO ŚWIĘTA RODZINY

dłto pokoju



Ważnym wydarzeniem wpisującym się w obchody stała się zorganizowana w ostatnią niedzielę maja pielgrzymka mężczyzn i młodzieńców do sanktuarium Matki Sprawiedliwości i Miłości Społecznej w Piekarach Śląskich. Z kolei 4 i 7 czerwca Opera Śląska zaprosi do Domu Muzyki i Tańca na spektakl baletowy „Pictures of Poland”. To choreograficzno-plastyczna opowieść o dziejach Polski i Polaków, która odnosi się do wartości narodowych, takich jak wolność, solidarność, ofiarność czy duma. Widzowie odbędą podróż po najważniejszych wydarzeniach historycznych – od powstania państwa polskiego, aż do czasów współczesnych.

Na 5 czerwca zaplanowano natomiast koncert finałowy Metropolitalnego Święta Rodziny, na który zaprasza Katowice Miasto Ogrodów – Instytucja Kultury im. Krystyny Bochenek. Szczegółowy program Metropolitalnego Święta Rodziny znajduje się na stronie internetowej www.swieto-rodziny.pl.

GOR



► Widownia wypełniła się po brzegi Fot. UM Zabrze



► Lukas Podolski często powtarza, że do Górnika ma ogromny sentyment Fot. UM Zabrze

RUSZAJĄ PRACE ZMIERZAJĄCE DO BUDOWY CZWARTEJ TRYBUNY ARENY ZABRZE,

Serce Lukasa Podolski

Mistrz świata zostaje w Zabrzu! Lukas Podolski podpisał kontrakt z Górnikiem na kolejny sezon. A to nie koniec dobrych wiadomości dla miłośników piłki nożnej. Miasto podjęło bowiem kroki w celu budowy czwartej trybuny stadionu przy ul. Roosevelta.

Ja się tu wychowałem, to jest mój klub od małego – bardzo często powtarza Lukas Podolski w kontekście zabrzańskie Górnika. Najlepszym potwierdzeniem tych słów jest fakt, że tuż przed zakończeniem rozgrywek piłkarz podpisał z Górnikiem umowę, w ramach której będzie reprezentował barwy 14-krotnych mistrzów Polski również w sezonie 2022/23. Podczas konferencji prasowej Lukas zdradził, że do podjęcia takiej decyzji przyczynił się również jego syn.

– Jechaliśmy na trening i zapytałem go w aucie, co mamy robić. Chcesz zostać w akademii Górnika czy wracamy do Kolonii, czy do Turcji? Czy szukamy czegoś nowego? I stwierdził, że chce zostać, że do-

brze się czuje w akademii. No to powiedziałem – dobra, podpisujemy kontrakt – uśmiecha się Lukas Podolski, mistrz świata z 2014 r.

– Nie ma Zabrze bez Górnika i nie ma Górnika bez Zabrze. Dziś nie ma także Górnika Zabrze bez Lukasa Podolskiego. W roku stulecia nadania praw miejskich chcemy jak najlepiej wykorzystać potencjał drużyny Trójkolorowych. Udział Lukasa na pewno istotnie w tym pomoże – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik, która symbolicznie przekazała zawodnikowi koszulkę z „dziesiątką” na plecach.

Przypomnijmy, że w zakończonym właśnie sezonie Lukas Podolski zagrał w 27 meczach PKO BP Ekstraklasy, zdobywając 9 bramek

i dokładając do dorobku 4 asysty. Kibiców czarował wspaniałą lewą nogą, fantastycznymi umiejętnościami i wielkim sercem do gry oraz Górnika. Cudowne podania i gole, które najczęściej zdobywał po atomowych uderzeniach zza pola karnego, były ozdobą tegorocznych rozgrywek rodzimej ligi.

Tymczasem zaledwie kilka dni po ogłoszeniu decyzji Lukasa Podolskiego, kibice mogli się cieszyć z kolejnej dobrej wiadomości. Radni przyjęli bowiem uchwałę, która daje zielone światło dla budowy czwartej trybuny stadionu przy ul. Roosevelta.

– Większość radnych odpowiedzialnie zdecydowała o możliwości podjęcia kolejnych kroków w celu



► Prezydent Małgorzata Mańka-Szulik i Łukasz Podolski podczas konferencji prasowej Fot. UM Zabrze

A TO NIE WSZYSTKO...

ego bije dla Górnika

wybudowania czwartej trybuny Areny Zabrze – mówi prezydent Małgorzata Mańka-Szulik. – Przypomnijmy, że wiele lat temu podjęłam odważną decyzję o budowie stadionu. Ta decyzja oraz wsparcie ówczesnych radnych i kibiców Górnika Zabrze pozwoliły na opracowanie projektu i wybudowanie w pełni funkcjonalnej przestrzeni. Warto podkreślić, że Trójkolorowi w czasie realizacji ambitnej inwestycji wszystkie mecze mogli zagrać na swoim stadionie. Dziś korzystamy z komfortowych trzech trybun, jednak jesteśmy świadomi konieczności zakończenia budowy tego pięknego obiektu, który jest jedną z wizytówek naszego miasta. Dlatego raz jeszcze dziękuję radnym, którzy otworzyli drzwi do kolejnych działań. Dziękuję również całemu zespołowi, który intensywnie pracuje dla realizacji tego ważnego dla zabrzezan projektu – podsumowuje prezydent Zabrze.

GOR



► Tak ma się prezentować docelowo Arena Zabrze Fot. UM Zabrze

Śląskie Smaki na promenadzie Areny Zabrze

Pokazy kulinarne Pascala Brodnickiego i Remigiusza Rączki, emocjonująca Bitwa Smaków, której efektów będzie mogła zakosztować publiczność, program muzyczno-kabaretowy przygotowany przez Krzysztofa Respondka, występy Orkiestry Muzeum Górnictwa Węglowego oraz Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” to tylko część atrakcji, jakie czekały będą na uczestników XVI edycji Festiwalu „Śląskie Smaki”.



Festiwal „Śląskie Smaki” ma na celu promocję kuchni regionalnej województwa i podtrzymywanie kulinarnych tradycji z nią związanych – mówi Adam Wawoczny, prezes zarządu Śląskiej Organizacji Turystycznej. – Charakterystyczne jest to, że kuchnia, będąca niezwykle tradycyjną, zawiera w sobie wiele aktualnych trendów dotyczących żywienia czy życia w stylu slow. XVI Festiwal „Śląskie Smaki” zagości w Zabrzu, mieście obchodzącym w tym roku swoje 100-lecie – dodaje.

Uczestnicy festiwalu (amatorzy, szkoły gastronomiczne i profesjonaliści) powalczą o Złoty, Srebrny lub Brązowy Fartuch w kategorii potrawa regionalna lub potrawa inspirowana tradycją. Nie zabraknie regionalnych dań serwowanych

przez restauracje Szlaku Kulinarne-go „Śląskie Smaki”. Restauratorzy zadbać o to, by nikt na Festiwalu nie był głodny. Festiwal jest zawsze okazją do spotkania się gastronomicznych reprezentantów różnych regionów województwa, będzie więc i kuchnia beskidzka, i jurajska, a także lokalne produkty z województwa śląskiego prosto od ich producentów.

Podczas imprezy odbędą się dwa pokazy kulinarne, w tym emocjonująca Bitwa Smaków. Jej efektów będzie mogła zakosztować zgromadzona publiczność. Atrakcją dla odwiedzających Festiwal z pewnością będzie niezwykle bogaty program artystyczny. Imprezie kulinarnej towarzyszyć będą występy m.in. Krzysztofa Respondka, Orkiestry

Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu. Zwieńczeniem dnia będzie galowy koncert Zespołu Pieśni i Tańca „Śląsk” im. Stanisława Hadyny.

Szlak Kulinarny „Śląskie Smaki” to zdobywca Certyfikatu Polskiej Organizacji Turystycznej dla Najlepszego Produktu Turystycznego w 2013 r. oraz nagrody Komisji Europejskiej w konkursie na Najlepsze Turystyczne Destynacje w Europie EDEN (2015). Z kolei Festiwal „Śląskie Smaki” to zdobywca Certyfikatu Polskiej Organizacji Turystycznej dla Najlepszego Produktu Turystycznego w 2007 r.

Organizatorzy tego wyjątkowo smakowitego wydarzenia, czyli miasto Zabrze oraz Śląska Organizacja Turystyczna, zapraszają 19 czerwca na promenadę Areny Zabrze. GOR



► Na placu budowy przy ul. Goethego pojawiła się ogromna palownica, która ma wykonać ponad 700 otworów Fot. UM Zabrze

RUSZAJĄ ZAKROJONE NA SZEROKĄ SKALĘ PRACE ZIEMNE

Powstaje centrum przesiadkowe

Na placu budowy przy ul. Goethego ruszają prace związane ze wzmocnieniem podłoża. Jednocześnie przebudowywany jest pobliski układ drogowy. Prace na budowie centrum przesiadkowego przy ul. Goethego nabierają tempa.

Prace przygotowawcze w ramach projektu ruszyły w lutym. Przy placu Dworcowym powstał tymczasowy dworzec, a z popularnej „Belki” zniknęły wysłuzone wiaty przystankowe. – Podczas wykopów realizowanych w trakcie robót rozbiórkowych natrafiliśmy na odmienne, od założonych w dokumentacji projektowej, warunki hydrogeologiczne. Niestety, spowodowały one konieczność przeprowadzenia dodatkowych badań geotechnicznych oraz przeprojektowania posadowienia budynku – wyjaśnia Magdalena Skorupka-Kaczmarek z będącej głównym wykonawcą inwestycji spółki NDI.

Prace projektowe dobiegły już końca. Aktualnie ruszają roboty związane ze wzmocnieniem podłoża. Ogromna palownica wydrąży ponad siedemset otworów o głęboko-

ści od sześciu do jedenastu metrów, które wypełnione zostaną betonem. Następnie rozpocznie się realizacja konstrukcji żelbetowej.

Jednocześnie trwają roboty związane z przebudową układu komunikacyjnego w rejonie przyszłego centrum przesiadkowego.

– W zakresie przebudowy ulicy Goethego prace są realizowane zgodnie z założonym harmonogramem. Uzgodniona i wprowadzona została tymczasowa organizacja ruchu. Rozpoczęliśmy rozbiórkę dotychczasowej konstrukcji drogi, trwają prace związane z przebrojeniem infrastruktury podziemnej – tłumaczy Magdalena Skorupka-Kaczmarek.

Kubaturowy obiekt, który zastąpi dworzec autobusowy przy ul. Goethego, z pewnością robi wrażenie. Znalazło się w nim miejsce m.in. na

wielopoziomowy parking i punkty handlowo-usługowe. Całość ma zwieńczyć zaprojektowany na dachu ogród.

Centrum przesiadkowe przy ul. Goethego ma być gotowe wiosną 2023 r. – Dzięki realizacji projektu poprawimy jakość komunikacji oraz przesiadania się na transport zbiorowy i rowerowy. Wzrośnie liczba miejsc parkingowych. Inwestycja podniesie poziom bezpieczeństwa. Istotnym efektem realizacji projektu będzie również redukcja emisji zanieczyszczeń powietrza – mówi prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

Przypomnijmy, że na budowę centrów przesiadkowych przy ul. Goethego oraz w Rokitnicy Zabrze pozyskało dofinansowanie ze środków unijnych o wartości blisko stu milionów złotych.

GOR

Dla przyjaciół z Ukrainy

Dwukrotnie obradowali w maju zabrzańscy radni. Podczas jednej z sesji przyjęli m.in. uchwałę określającą zakres pomocy udzielanej przez miasto obywatelom Ukrainy przebywającym na terenie Zabrza.

W ramach pomocy udzielanej uchodźcom nasze miasto oferuje m.in. zakwaterowanie, całodienne wyżywienie, środki czystości i higieny osobistej, finansowanie przejazdów środkami transportu publicznego, wsparcie psychologiczne i prawne. Przyjęta

uchwała daje możliwość finansowania przedmiotowej pomocy z budżetu miasta.

Podczas sesji zwołanej 24 maja radni przyjęli z kolei zmianę uchwały w sprawie powierzenia spółce Stadion w Zabrzu zadań własnych gminy z zakresu kultury

fizycznej oraz tworzenia organizacyjnych warunków sprzyjających rozwojowi sportu. Daje ona zielone światło do podjęcia działań zmierzających do budowy czwartej trybuny stadionu przy ul. Roosevelta. Piszemy o tym szerzej na stronach 6–7.

GOR

RADA MIASTA ZABRZE – POSIEDZENIA KOMISJI

KOMISJA BUDŻETU I INWESTYCJI

1.06 godz. 16.00 – KSSE – zabrzańska strefa ekonomiczna. Stan realizacji inwestycji. Komisja wyjazdowa.

21.06 godz. 16.00 – Sprawozdanie finansowe i opinie Regionalnej Izby Obrachunkowej oraz Komisji Rewizyjnej w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta Zabrza za 2021.

22.06 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA EKOLOGII

7.06 godz. 16.00 – Hałda w Biskupicach – stan po robotach wygaszających. Komisja wyjazdowa.

22.06 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA GOSPODARKI KOMUNALNEJ I ROZWOJU MIASTA

1.06 godz. 16.00 – KSSE – zabrzańska strefa ekonomiczna. Stan realizacji inwestycji. Komisja wyjazdowa.

22.06 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA KULTURY I DZIEDZICTWA

15.06 godz. 9.00 – Park Gródek i Geopark w Jaworznie jako przykłady rewitalizacji przemysłowej przestrzeni dla mieszkańców. Komisja wyjazdowa.

22.06 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA OŚWIATY

2.06 godz. 16.30 – Letni wypoczynek dzieci i młodzieży. Wizyta na Kąpielisku Leśnym przed sezonem letnim. Komisja wyjazdowa.

22.06 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA PRAWA I BEZPIECZEŃSTWA PUBLICZNEGO

6.06 godz. 14.00 – Zbiorniki wodne na terenie miasta i stopień ich zabezpieczenia.

22.06 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA REWIZYJNA

2.06 godz. 14.30 – Opiniowanie wykonania budżetu miasta za rok 2021. Spotkanie z biegłym rewidentem. Przyjęcie wniosku i uchwały w sprawie absolutorium dla Prezydenta Miasta za 2021 rok. Sprawy bieżące i organizacyjne.

2.06 godz. 16.00 – Kontynuacja posiedzenia z 9 listopada 2021 roku. Rozpatrzenie pisma mieszkańców. Dotyczy sprawy nr WB.6730.198.2021.KD.

29.06 godz. 14.30 – Kontynuacja posiedzenia z 31 marca 2022 roku. Rozpatrzenie pisma mieszkańca Zabrza reprezentującego Stowarzyszenie OROM dot. pracy instytucji miejskich.

KOMISJA SPORTU, TURYSTYKI I REKREACJI

6.06 godz. 16.00 – Wizyta w Miejskiej Bursie Szkolnej – funkcjonowanie obiektu. Komisja wyjazdowa.

22.06 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

KOMISJA ZDROWIA I POLITYKI SPOŁECZNEJ

2.06 godz. 14.00 – Żłobki miejskie i społeczne. Funkcjonowanie, problemy i propozycje ich rozwiązania. Komisja wyjazdowa.

22.06 godz. 16.00 – Sprawy sesyjne, organizacyjne i bieżące.

DYŻURY RADNYCH

W czerwcu radni pełnią dyżury zarówno w ratuszu przy ul. Religi 1 (pokój nr 63), jak i poza siedzibą Urzędu Miejskiego. Szczegółowy harmonogram dostępny jest na stronie internetowej www.miastozabrze.pl.



► Pierwsze posiedzenia rad odbywały się w sali sesyjnej ratusza Fot. UM Zabrze

ZA NAMI PIERWSZE POSIEDZENIA NOWO WYBRANYCH RAD DZIELNIC

Dzielnicy radni ruszają do pracy

Na pierwszych posiedzeniach spotykali się w maju nowo wybrani członkowie zabrzańskich Rad Dzielnic. Wyłoniono przewodniczących i zarządy każdej z jednostek.

Zasiadam w Radzie Dzielnicy od 1994 roku. Od tego czasu wiele się zmieniło. W latach 90. walczyliśmy o telefony stacjonarne czy gazyfikację dzielnic – wspomina Jan Szulik, który już po raz ósmy został wybrany przewodniczącym Rady Dzielnicy Kończyce. – To, co pozostaje niezmiennie i na czym wciąż będziemy się skupiać, to integracja mieszkańców. To szczególnie istotne w sytuacji, gdy powstaje tak dużo nowych osiedli i domów. W tej kadencji będziemy również nadal korzystać z możliwości, jakie daje Zabrzański Budżet Obywatelski – dodaje.

– To już kolejna moja kadencja w Radzie Dzielnicy Mikulczyce, za co jestem bardzo wdzięczna mieszkańcom. Będziemy z pewnością kontynuować działania dotyczące bezpieczeństwa czy inte-

gracji – zapowiada Dominika Wienchor.

Adam Tomanek z Rady Dzielnicy Grzybowice przyznaje, że już myśli o dożynkach, bo wbrew pozorom czasu do nich nie zostało zbyt wiele. – Po raz drugi zostaliśmy wybrani praktycznie w tym samym składzie, zmieniła się tylko jedna osoba. Wiemy już więc, co mamy robić – uśmiecha się Adam Tomanek.

Nowa rada wybrana została z kolei w dzielnicy Guido. – Mamy świeże głowy, wiele pomysłów i nadzieję, że wszystkie uda się zrealizować – podkreśla Arkadiusz Ciach z Rady Dzielnicy Guido.

– Staramy się rozwijać naszą dzielnicę, korzystając ze środków, jakie są dostępne w mieście. Wiele obiektów powstało w ramach budżetu obywatelskiego – mówi Klaudiusz Jankowski z Rady Dzielnicy Zaborze Południe. – Naszym

sztandarowym planem jest stworzenie nitek gazowych tam, gdzie ich jeszcze nie ma. Mamy więc co robić w tej kadencji – dodaje.

Łucja Chrzęstek-Bar, przewodnicząca Rady Miasta, zwraca uwagę na duże znaczenie Rad Dzielnic. – Radni dzielnicowi są najbliższymi mieszkańców. Codziennie spotykają się z ich problemami, pomysłami, a te informacje docierają do nas. Mamy nadzieję, że nasza współpraca będzie owocna – mówi Łucja Chrzęstek-Bar.

– Najważniejsze to mieć kontakt z mieszkańcami. Nikt tak dobrze tego kontaktu nie realizuje, jak Rady Dzielnic. Wiele informacji uzyskujemy właśnie z tego źródła, które sobie niezwykle ceniemy – podkreśla wiceprezydent Zabrze Krzysztof Lewandowski.

Kadencja wybranych w marcu Rad Dzielnic potrwa do 2026 r. GOR

„MOJE CIEPŁO” JUŻ PŁYNIE

WYSTARTOWAŁ PROGRAM DOTACJI DO POMP CIEPŁA W NOWO BUDOWANYCH DOMACH

Dotację w wysokości od 7 do nawet 21 tys. zł można otrzymać w ramach uruchomionego właśnie programu „Moje Ciepło”. Dofinansowanie dotyczy zakupu i montażu pompy ciepła w domu jednorodzinnym. Wnioski można składać do Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej. Budżet programu wynosi 600 mln zł.

Ze wsparcia skorzystają właściciele tylko nowych budynków mieszkalnych o podwyższonym standardzie energetycznym. Obowiązywać będzie zasada: najpierw inwestycja – potem wypłata. Dofinansowanie będzie dotyczyć powietrznych, wodnych i gruntowych pomp ciepła, wykorzystywanych albo do samego ogrzewania domu, albo w połączeniu z jednoczesnym zapewnianiem ciepłej wody użytkowej.

– W ramach stałego rozwoju w naszym kraju energetyki prosumenckiej i ogrzewnictwa indywidualnego postanowiliśmy uruchomić program „Moje Ciepło”, który upowszechni w jednorodzinnych domach pompy ciepła. Są one źródłami ogrzewania nowoczesnymi, prostymi i praktycznymi w obsłudze, a co najważniejsze – zeroemisyjnymi – podkreśla minister klimatu i środowiska Anna Moskwa.

Wsparcie finansowe z NFOŚiGW ma być udzielane w formie dotacji stanowiących od 30 do 45 procent kosztów kwalifikowanych inwestycji. To oznacza, że



na zakup i montaż wybranej pompy ciepła będzie można dostać od 7 do 21 tys. zł, w zależności od rodzaju zamontowanej pompy.

– Z tej racji, że dopłaty z NFOŚiGW mają dotyczyć zakupu i montażu pomp ciepła w nowych domach o podwyższonym standardzie energetycznym, program „Moje Ciepło” będzie komplementarny wobec programu „Czyste Powietrze”, który z kolei wspiera wymianę nieekologicznych źródeł ciepła w już istniejących, starszych budynkach – podkreśla prezes Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej Przemysław Ligenza. – „Moje Ciepło” to odpowiedź na potrzeby indywidualnych inwestorów, którzy, budując domy jednorodzinne, starają się myśleć przyszłościowo, zarówno pod kątem ekologii, jak i ekonomii. Decydując się na montaż w swoim nowym domu alternatywnego źródła ciepła, jakim jest pompa ciepła, realnie można wpłynąć na obniżenie emisji dwutlenku węgla do atmosfery i zmniejszyć rachunki za ogrzewanie – zaznacza szef NFOŚiGW.

Beneficjentami mogą być osoby fizyczne – właściciele bądź współwłaściciele jednorodzinnych domów, ale – tutaj ważne zastrzeżenie – jedynie nowych.

Przez nowy budynek mieszkalny w programie „Moje Ciepło” rozumie się taki, w przypadku którego (w dniu ubiegania się o dofinansowanie z NFOŚiGW) nie złożono zawiadomienia o zakończeniu budowy albo nie złożono wniosku o wydanie pozwolenia na użytkowanie domu. Przewidziano jeszcze jedną możliwość: może to być również nowy jednorodzinny budynek mieszkalny, w odniesieniu do którego złożono już zawiadomienie o zakończeniu budowy lub wniosek o pozwolenie na użytkowanie – pod warunkiem jednak, że nie nastąpiło to wcześniej niż 1 stycznia 2021 r.

Warunkiem otrzymania dotacji na pompę ciepła jest uzyskanie podwyższonego standardu energetycznego budynku. Oznacza to, że wartość wskaźnika rocznego zapotrzebowania na nieodnawialną energię pierwotną (EP) na potrzeby ogrzewania, wentylacji oraz przygotowania ciepłej wody użytkowej (EPH+W) może wynosić maksymalnie 63 kWh (na metr kw. powierzchni domu w ciągu roku) dla wniosków składanych w 2022 r. oraz 55 kWh dla wniosków składanych w kolejnych latach funkcjonowania programu „Moje Ciepło”.

Za treści zawarte w publikacji dofinansowanej ze środków WFOŚiGW w Katowicach odpowiedzialność ponosi Redakcja.



Kolumnę dofinansowano ze środków
**Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska
i Gospodarki Wodnej w Katowicach**



► Rektor SUM prof. Tomasz Szczepański, prezydent Małgorzata Mańka-Szulik, dyrektor szpitala Dariusz Budziński i prof. Monika Adamczyk-Sowa Fot. UM Zabrze

DOBRE WIADOMOŚCI DLA OSÓB CHORUJĄCYCH NA STWARDNIENIE ROZSIANE

Kompleksowa diagnostyka i leczenie SM w Zabrzu

Pierwsze w Polsce Centrum Kompleksowej Diagnostyki i Leczenia Chorych na Stwardnienie Rozsiane powstaje przy Szpitalu Klinicznym nr 1 Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Zabrzu. Ośrodek będzie rocznie przyjmował nawet trzy tysiące pacjentów. Jego otwarcie zaplanowano na jesień tego roku.

To ośrodek, który powstał w odpowiedzi na potrzeby i trendy ogólnoswiatowe, bo wiemy, że obecnie podstawą optymalnej organizacji opieki zdrowotnej są „centra doskonałości”, nie tylko w neurologii, ale w ogóle w medycynie – zwraca uwagę prof. Monika Adamczyk-Sowa, kierownik Katedry i Kliniki Neurologii Wydziału Nauk Medycznych w Zabrzu SUM. – Dzięki takiej organizacji i istnieniu takiego ośrodka, w którym pracuje wysoko wyspecjalizowany personel lekarski i pielęgniarz, istnieje dostęp do innych specjalistów, którzy są potrzebni w tego typu opiece interdyscyplinarnej. To szczególnie istotne dla pacjenta ze stwardnieniem rozsianym, gdzie wiemy, że ta interdyscyplinarność jest konieczna – dodaje.

Nowa placówka to także dobrze zaplanowana opieka rehabilitacyjna oraz dostęp do najnowszych metod

diagnostycznych. Pacjenci będą mieli do dyspozycji wszystko w jednym miejscu – od doskonałych specjalistów, do najnowocześniejszego sprzętu. Ośrodek umożliwi szybką diagnostykę, szybkie włączenie właściwego zindywidualizowanego leczenia i opiekę holistyczną, spersonalizowaną dla każdego z pacjentów. Jest to ośrodek, który opiera się przede wszystkim na opiece ambulatoryjnej. Wpisuje się to w najnow-

sze trendy zakładające odchodzenie od hospitalizacji na rzecz leczenia właśnie w trybie ambulatoryjnym.

– Dzięki rektorowi Śląskiego Uniwersytetu Medycznego oraz determinacji i wizji profesor Moniki Adamczyk-Sowy na terenie Szpitala Klinicznego nr 1 przy ul. 3 Maja funkcjonować będzie obiekt, w którym zapewniona zostanie szybka diagnostyka SM i wszystkie dostępne opcje terapeutyczne – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – Za sprawą skutecznego leczenia chorzy na SM nie muszą już kojarzyć się z wózkiem inwalidzkim, mogą aktywnie żyć zawodowo i rodzinnie. Serdeczne gratuluję nowego ośrodka rektorowi SUM, prof. Tomaszowi Szczepańskiemu, prof. Monice Adamczyk-Sowie i jej zespołowi, lekarzom zajmującym się chorymi na SM oraz dyrektorowi szpitala Dariuszowi Budzińskiemu – dodaje.

WT



► Siedziba nowego ośrodka Fot. UM Zabrze

Nowe jezdnie i chodniki

Nowa nawierzchnia z kostki brukowej wraz ze zjazdami do posesji oraz chodnikiem pojawiła się na ulicach Czekanowska oraz Na Lesie. To finał kolejnego zadania, jakie w ciągu ostatniego roku zrealizowano w Grzybowicach.

W ramach projektu wykonano również elementy bezpieczeństwa ruchu drogowego, oznakowanie poziome i pionowe, kanalizację deszczową, oświetlenie oraz kanał technologiczny. Wartość robót to prawie 2,1 mln zł.

Przypomnijmy, że w Grzybowicach miasto zrealizowało do tej pory szereg inwestycji drogowych. Mieszkańcy mogą już swobodnie przejechać przez ulicę Handlową, gen. Dąbka, Ducha, ks. Wosia czy też Żółtą. Zakończenie robót w ciągu ulic Czekanowskiej i Na Lesie stanowi podsumowanie inwestycji drogowych w dzielnicy, których wartość przekroczyła 15 mln zł.

GOR



► Wartość inwestycji drogowych w Grzybowicach przekroczyła 15 mln zł Fot. UM Zabrze

PRZY ULICY REYMONTA PRZYBĘDZIE MIEJSC PARKINGOWYCH

Dla mieszkańców i studentów

Kilkadziesiąt nowych miejsc parkingowych pojawi się przy ul. Reymonta. Umowa dotycząca ich przygotowania podpisana została w maju w ratuszu.

– Podpisaliśmy umowę na realizację 45 miejsc postojowych wzdłuż ulicy Władysława Reymonta, przy której funkcjonują między innymi Przedszkole nr 1 oraz kampus Politechniki Śląskiej z wydziałami Inżynierii Biomedycznej oraz Organizacji i Zarządzania – mówi prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – Ta oczekiwana przez mieszkańców inwestycja warta jest 290 tysięcy złotych. W całości zostanie sfinansowana z pozyskanych przez

nas środków rządowych – dodaje. Na zakończenie prac wykonawca ma sześć miesięcy. Warto podkreślić, że w naszym mieście

obecnie zarejestrowanych jest ponad 123 tysiące pojazdów. Tylko w ubiegłym roku zarejestrowano ich 15 230.

GOR



► Wzdłuż ul. Reymonta pojawi się 45 nowych miejsc postojowych Fot. UM Zabrze



► Festiwal im. Norberta Krocza odbył się już 66. raz Fot. UM Zabrze (3)



► Energetyczne popisy młodych artystów

WYJĄTKOWE POPISY MŁODYCH ARTYSTÓW

Muzyka, teatr i taniec na festiwalu Krocza

Ponad tysiąc młodych, uzdolnionych wszechstronnie artystów wzięło udział w 66. edycji Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej im. Norberta Krocza. Jego zwieńczeniem była gala w Teatrze, podczas której wręczone zostały nagrody za najlepsze występy.

Było bardzo trudno wyłonić zwycięzców. Te dzieci naprawdę miały się czym pochwalić – podkreśla Wioletta Muzykant, koordynator Dnia Tańca podczas festiwalu.

– Byliśmy bardzo mile zaskoczeni. Młodzież była bardzo dobrze przygotowana i pokazała świetne spektakle – mówi Katarzyna Boroń, która zasiadała w festiwalowym jury.

Po teatralny laur sięgnął w tym roku zespół PaniKa z MDK nr 2, który otrzymał Grand Prix. – Jestem w bardzo wielkim szoku, że udało mi się z naszym teatrem dostać taką nagrodę – mówi Julia Kuc.

– Przyjechałam pokazać tutaj, co potrafimy z naszą grupą. Liczyłam, że będę się po prostu dobrze ba-

wić, a dałam radę i udało mi się wygrać. To był dla mnie szok, niedowierzanie, że mój taniec tak został doceniony. Ta solówka ma naprawdę duży potencjał. Taniec to moja ogromna pasja – opowiada Zosia Szydło.



► W wydarzeniu wzięło udział ponad tysiąc osób

Przypomnijmy, że festiwal po raz pierwszy odbył się w 1952 r. Jego pomysłodawcą był Władysław Rzeszowski, wieloletni dyrektor Ogniska Pracy Pozaszkolnej nr 2. Wówczas nosił on nazwę Przeglądu Zespołów Artystycznych. Od 1992 r. patronem wydarzenia jest Norbert Krocze.

– Jesteśmy zachwyceni i szczęśliwi. Wiele szkół pracowało przecież zdalnie, więc wydawało mi się, że, tak brzydko mówiąc, „odbębnią” przygotowania do festiwalu. Tymczasem poziom jest wysoki, o czym świadczą wspaniałe kreacje i z Dnia Muzyki, i z Dnia Teatru, i z Dnia Tańca – podsumowuje Jolanta Skorupa, organizatorka 66. Festiwalu Kultury Młodzieży Szkolnej im. Norberta Krocza.

MM



► Stacja Uzdatniania Wody Leśna w Mikulczycach Fot. ZPWIK

KOLEJNE INWESTYCJE W INFRASTRUKTURĘ PRZYNOSZĄ WYMIERNE EFEKTY

Zabrzańskie wodociągi dbają o

Czy wyobrażaliście sobie kiedyś co by było, gdyby zabrakło wody? Jak, i czy w ogóle, funkcjonowałyby szpitale, szkoły czy hale produkcyjne? Zapewnienie ciągłości dostaw to kwestia kluczowa dla każdego obszaru funkcjonowania miasta. W Zabrzu o bezpieczeństwo w tym zakresie od lat skutecznie dba Zabrzańskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji.

Dzięki trwającym wiele lat inwestycjom, prowadzonym przez spółkę wspólnie z gminą, mieszkańcy Zabrze nie martwią się dziś ani o jakość wody, ani o jej dostępność. Czas usuwania awarii także skrócił się do minimum. – W ostatnich 15 latach przeznacziliśmy ponad 550 milionów złotych na inwestycje w zabrzańską infrastrukturę wodnokanalizacyjną – zwraca uwagę Piotr Niemiec, prezes Zabrzańskiego Przedsiębiorstwa Wodociągów i Kanalizacji. – To był gigantyczny wysiłek, dzięki któremu dostarczamy mieszkańcom Zabrze zdrową wodę wysokiej jakości – dodaje.

Warty prawie 800 mln złotych projekt poprawy gospodarki wodno-ściekowej, który zrealizowano

przy wsparciu funduszy Unii Europejskiej, był największą inwestycją w historii Zabrze. W efekcie sieć wodociągowa obejmuje miasto w stu procentach. Poziom skanalizowania sięga natomiast 99 procent. To oznacza, że każdy zainteresowany na terenie uzbrojonym ma możliwość przyłączenia się do sieci. Prowadzone od wielu lat inwestycje związane z infrastrukturą wodociągową i kanalizacyjną sprzyjają budownictwu mieszkaniowemu oraz rozwojowi terenów inwestycyjnych. Kilka lat temu uzbrojony został obszar specjalnej strefy ekonomicznej na pograniczu Rokitnicy i Mikulczyc. Dziś nie ma tu już ani jednej wolnej działki, a swoje zakłady uruchomiło około 20 firm.

Nowe oblicze zyskały w ostatnich latach kolejne osiedlowe hydrofornie. Przebudowane zostały Stacja Uzdatniania Wody „Leśna” w Mikulczycach, przepompownia wody „Jan”, przepompownia ścieków „Maciejów” oraz wiele innych obiektów. Unowocześniony został tabor oraz wykorzystywany sprzęt. Kluczową kwestią jest również stan sieci.

– Z raportu Najwyższej Izby Kontroli z 2018 roku wynikało, iż polskie sieci wodociągowe są przestarzałe i awaryjne, a przedsiębiorstwa wodociągowe nie zapewniają niezawodności funkcjonowania sieci i bezpieczeństwa zdrowotnego wody. Na szczęście już wtedy były wyjątki. Doskonałym przykładem jest tutaj Zabrze. Wystarczy



► Badania prowadzone w akredytowanym laboratorium Fot. ZPWik

wysoką jakość wody w mieście

porównać liczby przytaczane przez autorów raportu NIK z danymi dotyczącymi naszego miasta – zwraca uwagę Damian Pieter, dyrektor ds. technicznych ZPWik.

Według raportu NIK, 50 procent sieci wodociągowej w wielu miastach Polski stanowią rurociągi działające dłużej niż 50 lat. W Zabrzu ten odsetek wynosi zaledwie 0,95 procenta. Z kolei 35 procent sieci wodociągowej w wielu miastach Polski to infrastruktura wykonana z żeliwa. W Zabrzu to tylko 0,19 procenta. – To ważne ze względu na bezpieczeństwo i jakość wody dostarczanej mieszkańcom, gdyż sam materiał, jakim jest żeliwo, jest porowaty, co sprzyja osadzaniu się zanieczyszczeń i namnażaniu drobnoustrojów – tłumaczy dyrektor Damian Pieter.

Woda płynąca w zabrzańskiej sieci pochodzi z ujęć głębinowych i powierzchniowych. Zanim trafi do naszych domów i mieszkań, jest uzdatniana. Dzięki temu, niezależnie od źródła, spełnia najwyższe normy wody przeznaczonej do

spożycia. Zabrze zaopatrywane jest w 54 procentach w wodę z własnych ujęć głębinowych, pozostałe 46 procent kupuje z zewnątrz. Miasto obsługiwane jest przez stacje uzdatniania wody w Grzybowicach i Mikulczycach, zakład uzdatniania wody z Goczałkowic oraz stację Zawada w Karchowicach.

– Przyjęte rozwiązania, dzięki którym w razie problemów można z jednego źródła zasilania w wodę przełączać się na inne, dają mieszkańcom pełne bezpieczeństwo – podkreśla prezes Piotr Niemiec.

Nad jakością zabrzańskiej wody czuwa Laboratorium Badawcze ZPWik, które od grudnia 2012 r. posiada akredytację Polskiego Centrum Akredytacji. Potwierdza to, że laboratorium działa zgodnie z dobrą praktyką laboratoryjną oraz jest formalnym potwierdzeniem jego kompetencji do uzyskiwania miarodajnych wyników badań. Jakość wody ze wszystkich ujęć jest na bieżąco monitorowana. Pracownicy wodociągów stale pobierają próbki

wody do badań z 21 punktów monitoringowych. Umożliwia to podjęcie natychmiastowej interwencji w razie ewentualnego wystąpienia jakichkolwiek nieprawidłowości.

Zabrzańskie wodociągi od wielu lat konsekwentnie prowadzą politykę zapewnienia bezpieczeństwa systemu zaopatrzenia w wodę i bezpieczeństwa dostaw wody. Wszystkie działania opierają się na dokumentach i procedurach miejskich oraz wewnętrznych uzgodnionych z odpowiednimi instytucjami. W ZPWik został powołany specjalny Zespół ds. opracowania i wprowadzenia w życie Planu Bezpieczeństwa Wody.

– Mamy świadomość, że dla ludzi najważniejsze jest bezpieczeństwo związane z wodą, a dla nas to priorytet. Misją przedsiębiorstwa, którym zarządzam, jest działanie na rzecz miasta i jego mieszkańców. Cieszę się, że nasze działania wpisują się w realizację strategii rozwoju miasta i są efektem ciężkiej pracy całego zespołu wodociągów – podsumowuje prezes Piotr Niemiec.

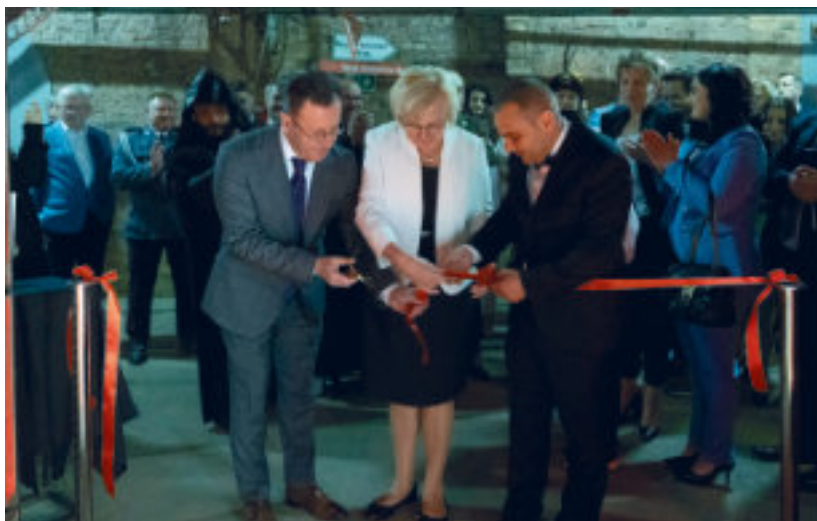
GOR

Pierwszy konsulat w Zabrzu

30 lat temu Polska nawiązała stosunki dyplomatyczne z Armenią. W roku jubileuszu w Zabrzu otwarty został ormiański Konsulat Honorowy.

Konsulem Honorowym Republiki Armenii został wieloletni mieszkaniec Zabrze – Hraczja Bojadżjan. W wydarzeniu udział wzięli ambasador Republiki Armenii – Samvel Mkrtchian. O wyjątkową atmosferę uroczystości, która odbyła się 28 maja w Kopalni Guido, zadbali ormiańscy artyści, w tym zwycięzca konkursu debiutów na 56. Krajowym Festiwalu Polskiej Piosenki w Opolu – Sargis Davtyan.

– Jest wiele płaszczyzn do intensyfikacji współpracy polsko-ormiańskiej, w tym m.in. w zakresie projektów kulturalnych, sportowych, turystycznych, gospodarczych i społecznych. Najważniejszym celem jest oczywiście podej-



► Symboliczne otwarcie konsulatu Fot. UM Zabrze

mowanie działań na rzecz pokoju i dobrych relacji – podkreśla pre-

zydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

GOR

W ZABRZU GOŚCIŁA DELEGACJA Z PARTNERSKIEGO MIASTA SECLIN WE FRANCJI

Szlakiem ważnych wydarzeń w historii

Delegacja z francuskiego Seclin, partnerskiego miasta Zabrze, gościła w maju w naszym mieście. Młodzież i nauczyciele reprezentujący Kolegium Jean Demailly spotkali się z rówieśnikami i gronem pedagogicznym III Liceum Ogólnokształcącego z Oddziałami Dwujęzycznymi. Z kolei w ratuszu gościli przedstawiciele samorządu na czele z merem Seclin.

Celem odwiedzin delegacji z Francji było m.in. dotarcie do miejsc upamiętniających ważne wydarzenia historyczne w Europie i na świecie. Wizyta w Polsce miała na celu ugruntowanie najważniejszych wartości, takich jak tolerancja, szacunek, równość, wolność

oraz poszanowanie pokoju wśród młodych Francuzów. Uczniowie odwiedzili m.in. Oświęcim i Kraków. Jednym z ważniejszych punktów podróży była jednak wizyta w Zabrzu, gdzie oprócz udziału w zajęciach w III LO członkowie delegacji zwiedzali także podziemną trasę turystyczną w Kopalni Guido. Reprezentanci samorządu z Seclin

spotkali się natomiast z prezydent Małgorzatą Mańką-Szulik. W trakcie rozmów podsumowali dotychczasowe partnerstwo i ustalili nowe kierunki współpracy pomiędzy miastami. W ramach swojej wizyty w Zabrzu mer François-Xavier Cadart miał okazję zwiedzić Główną Kluczową Sztolnię Dziedziczną oraz Arenę Zabrze.

GOR



► Spotkanie w III LO Fot. UM Zabrze



► Strażacki przemarsz ulicami Kończyc Fot. UM Zabrze

ZABRZAŃSCY STRAŻACY MIELI W MAJU PODWÓJNĄ OKAZJĘ DO ŚWIĘTOWANIA

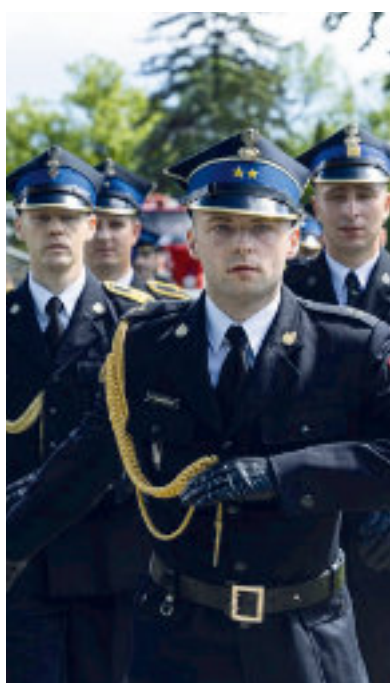
Dziękujemy za Waszą służbę!

Wyjątkowe były w Zabrzu tegoroczne obchody Dnia Strażaka. Mija bowiem 30 lat od powstania Państwowej Straży Pożarnej jako formacji mundurowej. 110-lecie istnienia obchodziła z kolei Ochotnicza Straż Pożarna w Kończycach.

Dzisiejsza uroczystość pozwala mi złożyć na ręce zabrzańskich strażaków podziękowania za pełnione obowiązki na rzecz naszego miasta oraz za ogromne poświęcenie się służbie pożarniczej. Ponad dwa tysiące akcji, które odnotowaliśmy w tamtym roku, stanowi dowód ciężkiej pracy naszych strażaków. Jesteśmy przy pożarach, wypadkach, a także pomagamy osobom dotkniętym działaniami zbrojnymi w Ukrainie. Nie zapominamy także o ochotniczych strażakach, którzy pracują z nami ramię w ramię. Dziękuję wam raz jeszcze za trud oraz poświęcenie dla dobra drugiego człowieka – mówi st. bryg. Tomasz Bajerczak, komendant miejski Państwowej Straży Pożarnej w Zabrzu.

Przypomnijmy, że 1 lipca 1992 r. Komenda Rejonowa Straży Pożarnych wraz z Zawodową Strażą Pożarną w Zabrzu przekształcona

została w Komendę Rejonową Państwowej Straży Pożarnej i Jednostkę Ratowniczo-Gaśniczą. Komendantem rejonowym został



wówczas bryg. Jan Buk. Pierwszym dowódcą JRG w Zabrzu mianowany został kpt. Bogdan Brol.

Podwójną okazję do świętowania mieli w maju druhowie z Kończyc, których jednostka OSP obchodziła jubileusz 110-lecia funkcjonowania. W kościele Bożego Ciała odprawiona została msza, po której strażacy zaprosili na uroczysty apel na terenie Dzielnicowego Ośrodka Kultury. Był on okazją do wręczenia odznaczeń i medali zasłużonym dla jednostki strażakom.

– Z okazji tego pięknego jubileuszu składam serdeczne gratulacje i życzenia dla prezesa OSP Kończyce Adama Widery, prezesa honorowego Bernarda Kuli oraz wszystkich druhów tej jednostki. Dziękujemy za pełną zaangażowania służbę, dzięki której czujemy się bezpiecznie – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

GOR



► Utwór zaprezentowali artyści chóru „Resonans con tutti”... Fot. UM Zabrze

WYJĄTKOWY UTWÓR BĘDZIE TOWARZYSZYĆ WYDARZENIOM WPISUJĄCYM SIĘ W

Prawykonanie symfon

Urodził się w Belgii, ale jego związki z Polską są bardzo silne. Znamy go między innymi jako autora muzyki do takich filmów, jak „Zabij mnie glino” czy trylogia „U Pana Boga...”. Teraz stał się kompozytorem szczególnie ważnym dla mieszkańców Zabrza. Henri Seroka skomponował muzyczny prezent z okazji setnych urodzin naszego miasta. „Symfonii dla Zabrza” wystuchaliśmy 5 maja w Domu Muzyki i Tańca. Utwór będzie towarzyszyć wydarzeniom wpisującym się w obchody jubileuszu.

To pani prezydent poprosiła mnie o skomponowanie muzyki z okazji urodzin miasta. Miało to miejsce w 2018 roku w Zabrzu, podczas wykonania mojego utworu „Credo”. Inspiracją był dla mnie Śląsk, profesor Zbigniew Religa, którego miałem honor poznać w 1999 podczas koncertu, oraz sposób życia górników tego regionu – tłumaczy Henri Seroka, który podczas premierowego wykonania swojego utworu zasiadł na widowni Domu Muzyki i Tańca. – Pierwszy raz pisałem coś na rocznicę. To wielkie emocje usły-

szyć teraz swoje dzieło na żywo przy tak dużej publiczności. To zupełnie co innego, niż usłyszeć to w studiu – dodaje.

„Symfonię dla Zabrza” zaprezentowali artyści Filharmonii Zabrzeńskiej pod dyрекcją Sławomira Chrzanowskiego oraz członkowie Zabrzeńskiego Chóru Młodzieżowego „Resonans con tutti”, których przygotowali Arlena Różycka-Gałązka i Waldemar Gałązka.

– To był niesamowity wieczór – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – W ten sposób

uhonorowaliśmy osoby, które przyczyniły się do rozwoju Zabrza, a także tych, którzy wciąż swoją pracą pomnażają jego potencjał. Symfonia będzie nam towarzyszyć podczas najważniejszych wydarzeń jubileuszowego roku nadania Zabrza praw miejskich – dodaje.

Gościem majowego koncertu był Luc Jacobs, ambasador Belgii w Polsce. – To był uroczy wieczór. Cieszę się, że mogłem w nim uczestniczyć i wspólnie z żoną słuchać tej pięknej muzyki – mówi ambasador Luc Jacobs.



► ...oraz Orkiestry Symfonicznej Filharmonii Zabrzeńskiej Fot. UM Zabrze

OBCHODY STULECIA MIASTA

ii na urodziny Zabrze

Henri Seroka urodził się 9 maja 1949 r. w Anderlechcie jako syn Polaka i Niemki. Karierę rozpoczął w latach 60. jako piosenkarz na scenach Belgii, Francji, Polski, Niemiec, Stanów Zjednoczonych oraz wielu innych krajów. Od wielu lat jego największą pasją jest komponowanie muzyki filmowej oraz poważnej. – Henri Seroka znany jest przede wszystkim jako twórca muzyki filmowej. Jeśli państwo oglądali znakomitą polską trylogię „U Pana Boga w ogródku”, „U Pana Boga za miedzą”, „U Pana Boga za piecem”, to muzykę do tych świetnych komedii napisał właśnie Henri Seroka, który jest z naszym krajem zaprzyjaźniony – mówi Sławomir Chrzanowski, dyrektor Filharmonii Zabrzeńskiej. Najmłodszych widzów zainteresuje natomiast z pewnością, że Henri Seroka to również autor muzyki do serialu animowanego „Smerfy”.

GOR



► Autor dzieła Henri Seroka Fot. UM Zabrze



► Maturzyści w II Liceum Ogólnokształcącym w Zabrzu Fot. FB szkoły

**MAJ TO WAŻNY MIESIĄC DLA UCZNIÓW KOŃCZĄCYCH NAUKĘ
W SZKOŁACH PODSTAWOWYCH I ŚREDNICH**

Maturzyści i ósmoklasiści chwycili za pióra

Prawie 900 zabrzańskich maturzystów przystąpiło w maju do egzaminu dojrzałości. Tuż po nich pierwszy ważny test czekał ósmoklasistów.

Tegoroczne matury rozpoczęły się 4 maja od egzaminu z języka polskiego. W Zabrzu przystąpiło do niego 860 absolwentów szkół średnich. – Arkusz był bardzo przejrzysty, dobrze się to pisało. Nie było jakichś zadań, które byłyby trudne do zrozumienia. Ja osobiście byłem bardzo zadowolony z tematu, ponieważ liczyłem na „Pana Tadeusza” – mówi Jan Włodarczyk, maturzysta z II LO.

Julii Siwiec przypadł do gustu temat związany ze szczęściem. – Chodziło o to, kiedy druga osoba staje się źródłem szczęścia – opowiada Julia, maturzystka z II LO. – Lubię czytać takie książki, więc miałam sporo możliwości odwoła-

nia się do literatury i dużo napisałam. Jestem z siebie zadowolona – dodaje.

– Wierzę, że pomimo trudności związanych z pandemią, dzięki ogromnemu zaangażowaniu

uczniów i nauczycieli oraz wsparciu rodziców, wyniki matur pozwolą młodym zabrzanom na realizację dalszych edukacyjnych marzeń. Trzymamy kciuki za naszych maturzystów – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

Również w maju do pierwszego ważnego egzaminu w życiu przystąpili ósmoklasiści. W naszym mieście było ich prawie dwa tysiące. – Życzymy im osiągnięcia wyników, które pozwolą na kontynuowanie nauki w wymarzonych szkołach średnich, gdzie będą szlifować talenty, zdobywać wiedzę i rozwijać pasje – uśmiecha się prezydent Małgorzata Mańka-Szulik.

GOR

TAKIE SĄ LICZBY

860

absolwentów szkół średnich
przystąpiło w Zabrzu do matury

1952

ósmoklasistów przystąpiło do
swojego egzaminu w Zabrzu

Szeroka oferta akademicka

Na Dni Otwarte zaprosił w maju Wydział Nauk Medycznych Śląskiego Uniwersytetu Medycznego w Katowicach. Atrakcyjną ofertą dla absolwentów szkół średnich mogą się również pochwalić działające w Zabrzu wydziały Politechniki Śląskiej oraz Wyższej Szkoły Technicznej.



► Goście Dni Otwartych SUM w malowniczym kampusie uczelni w Rokitnicy Fot. UM Zabrze

Zabrzański Wydział Nauk Medycznych był do 1971 r. jedynym wydziałem Śląskiego Uniwersytetu Medycznego. Utworzony w roku 1948 stał się – w miarę rozwoju uczelni – bazą dla powołania kolejnych jej wydziałów. Wydział Nauk Medycznych w Zabrzu prowadzi obecnie kształcenie na kierunkach: lekarskim, lekarsko-dentystycznym, lekarsko-dentystycznym w języku angielskim, ratownictwa medycznego. W ramach wydziału działa ponad 50 studenckich kół naukowych. Baza dydaktyczna złożona jest z pięciu szpitali klinicznych oraz nowoczesnego Centrum Symulacji Medycznej, w którym studenci mogą doskonalić swoje umiejętności w warunkach identycznych jak na sali operacyjnej, gabinecie dentystycznym czy na miejscu wypadku.

Innowacyjne i odpowiadające na potrzeby rynku studia oferują również młodym ludziom zabrzańskie wydziały Politechniki Śląskiej. Przypomnijmy, że kilka miesięcy temu w naszym mieście otwarte zostało Europejskie Centrum Innowacyjnych Technologii dla Zdrowia, które jest największą tego typu inwestycją w Europie Środkowo-Wschodniej. To wspólny projekt uczelni, miasta oraz koncernu Philips. Warto zwrócić uwagę, że w Zabrzu funkcjonuje jedyny w Polsce Wydział Inżynierii Biomedycznej specjalizujący się w takich technologiach, jak biomateriały, biosensoryka i biomechatronika.

Jedną z najnowszych propozycji Wydziału Organizacji i Zarządzania są z kolei prowadzone w języku an-



► Prof. Aleksandra Kuzior Fot. UM Zabrze

gielskim studia II stopnia Cognitive technologies. Projekt realizowany jest w ramach programu KATAMARAN Narodowej Agencji Wymiany Akademickiej i jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego. Prof. Aleksandra Kuzior, inicjatorka kierunku i kierownik projektu, otrzymała prestiżowy certyfikat akredytacyjny „Studia z przyszłością 2022”. Dodatkowo kierunek został wyróżniony certyfikatem nadzwyczajnym „Laur Europejski 2022” za najbardziej innowacyjne i unikalne rozwiązania w zakresie umiędzynarodowienia kształcenia i współpracy zagranicznej.

Akademicką ofertę Zabrze uzupełnia Wyższa Szkoła Techniczna, która w naszym mieście ulokowała swój Wydział Nauk Medycznych. **GOR**

Sztolnia energetycznych dźwięków

Dwa dni, trzy sceny muzyczne i ponad 40 wykonawców – tak w największym skrócie można opisać CARBON Silesia Festival 2022. Największe święto muzyki elektronicznej na południu Polski zagości w unikatowej przestrzeni Sztolni Królowa Luiza 10 i 11 czerwca.

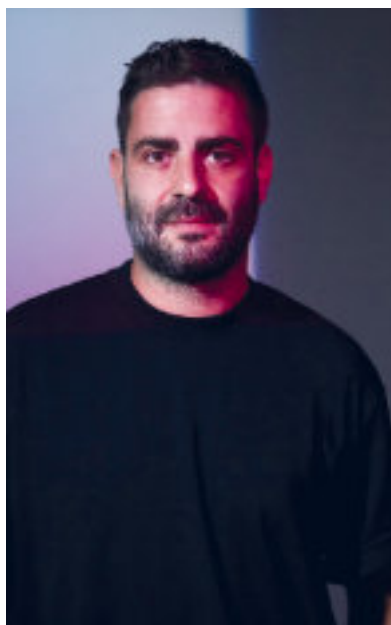
Do Zabrza już po raz drugi zawiatają najważniejsi przedstawiciele i przedstawicielki światowej sceny elektronicznej. Będą to m.in. objawienia ostatnich lat i królowie melodii: Monolink i NTO, jedni z najbardziej rozchwytywanych nazwisk na scenie elektronicznej jak Adana Twins – znani z występów w legendarnym Watergate w Berlinie czy niezwykle aktywny i twórczy producent Gerd Janson. Nie może także zabraknąć wyjątkowych polskich artystów, którzy od lat zdobywają uznanie publiczności, jak Baasch (zdobycwca Fryderyka 2021), Novika wraz z zespołem z okazji 20-lecia działalności estradowej, Szafran ze specjalnym występem na żywo, czerpiącym garściami z muzyki house i minimal, a także uwielbiany w kraju nad Wisłą – Bass Astral (wyjątkowy koncert z plejadą specjalnych gości).

Jedną z głównych osi festiwalu będzie także food market, oferujący najlepsze jedzenie w naszym kraju, a także strefa chill z dodatkowymi, dziennymi aktywnościami dla wszystkich tych, którzy na festiwalach poszukują czegoś więcej, niż tylko szalonego tańca pod sceną. Czerwcowe wydarzenie to kolejna perła w koronie województwa śląskiego – regionu, który jak żaden inny może pochwalić się największą liczbą wydarzeń kulturalno-rozrywkowych w kraju. Za sprawą CARBON Silesia Festival Zabrze stanie się najgorętszym i najbardziej roztańczonym miejscem na kulturalnej mapie Polski, gdyż zjedzie do niego kilka tysięcy uczestników z całego kraju. Więcej informacji na www.carbonfestival.pl.

GOR



► Tak bawili się przed rokiem uczestnicy festiwalu Fot. UM Zabrze



► NTO Fot. mat. prasowe



► Monolink Fot. mat. prasowe

Jeden obraz wart więcej niż tysiąc słów

„Zabrze w fotografii – fotografia w Zabrzu” to hasło VII Międzynarodowego Sympozjum Fotograficzno-Socjologicznego, które w maju odbyło się w naszym mieście. W programie przedsięwzięcia znalazły się wykłady, warsztaty oraz plener fotograficzny.



► Arkadiusz Gola Fot. UM Zabrze

Bardzo się cieszę, że mogę brać udział w tym przedsięwzięciu, bo w dzisiejszych czasach mamy do czynienia z bardzo dużym przerośnięciem formy. Zdjęcia są coraz lepsze, coraz lepszej jakości, ale mamy problem z treścią – zwraca uwagę Michał Szalast, wykładowca Instytutu Fotografii Kreatywnej w Opawie. – To symposium docenia nie tylko fotografię, ale przede wszystkim docenia socjologię, docenia człowieka. Fotografia naszych czasów jest coraz bardziej doskonała, ale potrzebuje też dobrych treści. Dzięki takim inicjatywom ta treść jest łatwiejsza do odnalezienia zarówno dla młodych, jak i już bardziej doświadczonych fotografów – dodaje.

Coroczne symposium organizowane jest przez miasto, Instytut Fotografii Kreatywnej w Opawie oraz Wydział Radia i Telewizji Uni-



► Uczestnicy symposium w kompleksie Sztolnia Królowa Luiza Fot. UM Zabrze

wersytetu Śląskiego w Katowicach. Adresowane jest do środowisk naukowych, fotografów, studentów i uczniów. Jego celem jest nie tylko pogłębianie wiedzy na temat procesów społecznych zachodzących w naszym województwie, ale także ukazanie niezwykłego krajobrazu będącego połączeniem przyrody, przemysłu i architektury.

– Jeden obraz wart jest więcej niż tysiąc słów. To przysłowie oddaje siłę fotografii. Jestem pod ogromnym wrażeniem zdjęć zaprezentowanych w czasie inauguracji wydarzenia. Dzięki poruszającym i budzącym emocje fotografiom dokumentalnym przedstawione zostały zmiany zachodzące w Zabrzu – niegdyś ośrodku przemysłu ciężkiego, a dziś mieście medycyny, nauki, sportu, turystyki poprzemysłowej, innowacyjnej gospodarki

i kultury. Gratuluję Radzie Naukowej konferencji organizacji wspólnego wydarzenia, za sprawą którego w Zabrzu gościmy liczne grono utalentowanych fotografów, fotoreporterów, artystów i ekspertów – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

W ramach symposium, w wieży ciśnieni przy ul. Zamoyskiego zaprezentowana została wyjątkowa wystawa „Zabrze w fotografii – fotografia w Zabrzu 1922–2022”. – Zgromadziliśmy 150 fotografii, dzięki którym możemy chociaż w jakimś stopniu pokazać czym żyło Zabrze na przestrzeni minionych stu lat – mówi Arkadiusz Gola, znany fotoreporter, członek zarządu Okręgu Śląskiego Związku Polskich Artystów Fotografików. – Każde z tych zdjęć działa na zabrzeńczyków bardzo emocjonalnie, każde jest dla nas ważne – dodaje.

GOR

Nie bójmy się słowa hospicjum

Dlaczego ludzie często boją się słowa „hospicjum”?

Boimy się śmierci, przemijania. Bardzo często chorzy, a jeszcze częściej ich rodziny, bronią się przed hospicjum, bo już samo słowo kojarzy im się jednoznacznie i przeraża. Tymczasem nie powinniśmy się bać sięgać po taką pomoc. W hospicjum jesteśmy w stanie w bardzo wielu sytuacjach pomóc, wesprzeć cierpiącą rodzinę, a przede wszystkim samego chorego. Często słyszymy potem „jaka szkoda, że nie poprosiliśmy was wcześniej”.

My nie leczymy przeciwnowotworowo, natomiast nasza wielowymiarowa opieka medyczna, psychologiczna, wsparcie socjalne, duchowe (jeśli pacjent tego pragnie) powoduje często, że stan chorego się poprawia i przedłuża się jego życie. Istotne jest to, że my nie chcemy przedłużać życia w cierpieniu, tylko chcemy ograniczyć to cierpienie.

Chyba boimy się też w ogóle mówić o śmierci...

Zgadza się. Czasami, już nawet w trakcie naszej opieki, rodzina nie chce w ogóle rozmawiać na ten temat z ich bliskim. A przecież często to jedyna okazja, żeby chory powiedział coś o swojej woli, dyspozycjach, gdzie chciałby być na przykład pochowany. Rodzina, w dobrej wierze, zaczyna wtedy mówić „nie, tato, będziesz jeszcze tańczył na moim weselu” albo coś w podobnym tonie. Ten ojciec zamyka się wtedy i może nie być już drugiej okazji, żeby porozmawiać.

Ważne jest, by rodzina pogodziła się z odchodzeniem. Często chory jest już z tym pogodzony, usiłuje to



Fot. Igor Cieśliski

powiedzieć, natomiast rodzina nadal nie chce tego przyjąć do wiadomości. To jest naturalne, natomiast warto, żeby cały czas nad tym pracować.

Na jakiego typu pomoc mogą liczyć podopieczni zabrzańskiego Hospicjum Domowego?

Na opiekę zespołową w domu chorego. Oprócz lekarza do dyspozycji jest pielęgniarka. Jesteśmy silni, jeśli chodzi o opiekę psychologiczną. Mamy dwie panie psycholog, które wspomagają nas, pacjentów, ich bliskich. Choroba nowotworowa jest bardzo trudną sytuacją dla całej rodziny i otoczenia, nie tylko dla samego chorego. Czasami nawet bardziej sam pacjent jest pogodzony ze swoją chorobą, natomiast rodzina nie. Psycholog jest wtedy bardzo potrzebny.

Oprócz tego można myśleć o rehabilitacji. Naszym podopiecznym wypożyczamy bezpłatnie sprzęt, jak łóżka zmiennopozycyjne, materace samopompujące, wózki inwa-

lidzkie, fotele wc, chodniki, kule czy też koncentratory tlenu, które w wielu sytuacjach bardzo pomagają chorym.

Mamy też kapelana hospicyjnego, który od samego początku jest w naszym zespole. Jeśli jest taka wola samego chorego, korzystamy również z jego pomocy. Czasami chorzy wolą, by był to ksiądz parafialny. Często obserwujemy, nawet u ludzi dotąd będących dalej od Kościoła, pewne uspokojenie się po wizycie kapłana.

Pamiętajmy jednak, że my nie wyręczamy rodziny. W hospicjum staramy się tylko wspomóc rodzinę w opiece nad chorym. Najlepiej opiekują się nami najbliżsi, członkowie rodziny, ewentualnie nasi przyjaciele. Między innymi ten temat poruszamy w organizowanym przez nas kilkutygodniowym bezpłatnym kursie z opieki nad chorym, który od kilku lat cieszy się dużym zainteresowaniem nie tylko zabrzezan.

Iloma osobami opiekuje się aktualnie Hospicjum?

To około 50 osób. Wszyscy są chorzy onkologicznie. Sporadycznie zdarzają pacjenci z innymi chorobami, ale głównie są to właśnie pacjenci z chorobami onkologicznymi. Niektórzy są pod naszą opieką tylko kilka dni czy wręcz godzin, inni nawet dwa, trzy lata. Nasz zespół liczy kilkanaście osób.

Czego można życzyć Hospicjum?

Jak najmniej biurokracji, jak najwięcej przyjaznych dusz wokół i sił, żebyśmy się nie wypalali.

Rozmawiał: Igor Cieśliski



► Laureaci i partnerzy tegorocznej edycji konkursu Fot. UM Zabrze

SKUTECZNE WSPARCIE DLA MŁODYCH PRZEDSIĘBIORCÓW

Zabrzański Biznesplan

Pomysły na własną firmę mają różne, ale łączy ich to, że są kreatywni, odważni, przedsiębiorczy i ambitni. Znamy laureatów dziewiątej już edycji konkursu „Zabrzański Biznesplan”.

Kolejni młodzi i ambitni zabrzańscy przedsiębiorcy nie zrealizują w naszym mieście swoje pomysły na biznes. Serdecznie gratuluję zwyciężczyniom oraz wyróżnionym. Życzę powodzenia przy realizacji swoich pomysłów. Dziękuję wszystkim uczestniczącym w organizacji tego projektu osobom oraz partnerom biznesowym. Szczególnie cieszy mnie zaangażowanie laureatów lat poprzednich, którzy pomagają młodszym kolegom i koleżankom – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

W dotychczasowych dziewięciu edycjach „Zabrzańskiego Biznesplanu” zgłoszonych zostało 226 projektów, a partnerzy ufundowali nagrody o łącznej wartości około miliona złotych. Otrzymało je 26 laureatów, z czego 24 nadal aktywnie prowadzi firmy. Od początku konkursu wspierają banki, prywatne firmy, spółki miejskie, instytucje otoczenia biznesu. Pierwszą edycję wsparło 13 partnerów, obecnie jest ich 40.

– Do konkursu mogą przystępować zarówno osoby, które do-

piero chcą rozpocząć działalność gospodarczą, jak i osoby, które prowadzą już firmę i chcą poszerzyć swoją ofertę – zwraca uwagę Mariola Wnętrzak-Sadłocha, naczelnik Zabrzańskiego Centrum Rozwoju Przedsiębiorczości. – Konkurs stanowi ogromne wsparcie dla młodych przedsiębiorców. Chodzi o wsparcie finansowe, ale też merytoryczne, jakim służą partnerzy przedsięwzięcia, będący doświadczonymi przedsiębiorcami – dodaje.

W tym roku najwyżej oceniony został biznesplan dotyczący stworzenia kawiarni/cukierni w stylu boho. Przygotowała go Izabela Wiecheć. – Mamy mnóstwo cukierni, słodkości, a jednak smak potrafi być inny. Skosztowałam kiedyś wyjątkowo pysznego tortu, który zainspirował mnie do zdobywania wiedzy w tym temacie – uśmiecha się pani Izabela. – Zaczęłam się uczyć, przeszłam przez wiele szkoleń i właśnie w tej dziedzinie postanowiłam się realizować. Mój pomysł na biznes przyszedł prosto z serca – dodaje.

Instytut podologii postanowiła stworzyć Klaudia Wilk, która zajęła II miejsce. – To branża dopiero raczkująca w Polsce, dlatego wybrałam ten kierunek – mówi pani Klaudia, która z wykształcenia jest właśnie podologiem.

– Mój pomysł na biznesplan to usługi z zakresu ochrony środowiska, bhp oraz ppoż. – mówi Magdalena Hawrot, która zajęła w konkursie III miejsce. – Chcę wspomagać wszystkie branże, zaczynając od energetyki – dodaje.

Na III stopniu podium znalazła się również Agnieszka Wolnica, która postanowiła stworzyć ekologiczną markę odzieżową. – To moja pasja od zawsze. Wcześniej zajmowałam się czymś zupełnie innym, ale w domu amatorsko szyłam i projektowałam. Kilka lat temu moją pasję postanowiłam przekształcić w zajęcie, z którego będę się utrzymywać. Zachęcam wszystkich, którzy mają jakiś pomysł do zrealizowania, żeby spróbowali swoich sił. Naprawdę warto – podkreśla pani Agnieszka.

GOR



► Panel dyskusyjny poświęcony pamięci śp. prof. Mariana Zembała Fot. UM Zabrze

ZA NAMI XXIX MIĘDZYNARODOWA KONFERENCJA KARDIOLOGICZNA

Przyjaciele

wspominali Profesora

Postępom w rozpoznawaniu i leczeniu chorób serca, płuc i naczyń poświęcona była XXIX Międzynarodowa Konferencja Kardiologiczna, która w maju odbyła się w Zabrzu. Wydarzenie było okazją do upamiętnienia zmarłego w lutym śp. prof. Mariana Zembała.

Profesor Marian Zembała był nie tylko wspaniałym lekarzem, wieloletnim dyrektorem Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu, ale także współtwórcą zabrzańskiej konferencji, której organizacja na początku lat 90. była nie lada wyzwaniem, zwłaszcza w kontekście zaproszenia do Zabrza wybitnych zagranicznych osobistości – zwraca uwagę prof. Piotr Przybyłowski, p.o. dyrektor naczelny Śląskiego Centrum Chorób Serca w Zabrzu.

To właśnie panel dyskusyjny poświęcony pamięci prof. Mariana Zembała otworzył 25 maja tegoroczną konferencję. O wybitnym kardiochirurгу i honorowym oby-

watelu Zabrza rozmawiali m.in. jego przyjaciele: prof. Andrzej Bo-



► Śp. prof. Marian Zembała Fot. UM Zabrze

chenek, prof. Grzegorz Opolski, prof. Witold Rużyłło, dr Jan Sarna oraz syn Profesora – doc. Michał Zembała.

– Honorowego obywatela naszego miasta wspominaliśmy jako zdeterminowanego oraz bezkompromisowego lidera, wizjonera, pełnego pasji wybitnego specjalistę i... sympatyka Górnika Zabrze. Pamiętamy Go jako osobę życzliwą, zawsze otwartą na drugiego człowieka – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – Zabrze zawsze kojarzyć się będzie ze śp. profesorem Marianem Zembałą. Pozostawił po sobie w naszym mieście światowej klasy ośrodek medyczny i naukowy, jakim

jest Śląskie Centrum Chorób Serca. Z satysfakcją obserwujemy finalizację kolejnej inwestycji – budynku A+, na który Profesor wychodził i wyjeżdżał w Warszawie 110 milionów złotych budżetu państwa. Projekt, nad którym wspólnie przez wiele lat pracowaliśmy, doczekał się zakończenia – dodaje prezydent miasta.

W programie tegorocznej konferencji znalazło się kilkadziesiąt wykładów i prelekcji poświęconych m.in. transplantacjom serca, obrazowaniu w kardiologii, powikłaniom sercowo-naczyniowym u pacjentów po COVID-19 czy też nowym technologiom w chirurgicznym leczeniu wad strukturalnych serca.

– Zdobyta wiedza przełożona na praktykę nie tylko poprawia jakość leczenia, ale także jego skuteczność. Dlatego od wielu lat program konferencji staramy się układać tak, by obejmował zagadnienia i problemy, z jakimi spotykamy się w codziennej pracy klinicznej na oddziale czy w poradni – tłumaczy prof. Mariusz Gąsior, przewodniczący konferencji. – Jak co roku, oprócz proponowanych przez nas sesji tematycznych, zaplanowano sesje warsztatowe kardiologii inwazyjnej i elektroteterapii, które zawsze cieszą się dużym zainteresowaniem, bowiem uczestnicy mają możliwość bezpośredniej obserwacji praktycznego zastosowania nowoczesnych technik wykorzystywanych obecnie w diagnostyce i terapii schorzeń sercowo-naczyniowych – dodaje.

– Każda osoba z kardiologicznego świata może znaleźć dla siebie ciekawy temat – podkreśla prof. Zbigniew Kalarus z ŚCCS.

Tegoroczna konferencja trwała od 25 do 27 maja. A przypomnijmy, że już niebawem drzwi dla pacjentów otworzy najnowszy pawilon Śląskiego Centrum Chorób Serca i zarazem ostatnie dzieło śp. prof. Mariana Zembała – Śląski Ośrodek Kliniczno-Naukowy Zapobiegania i Leczenia Chorób Środowiskowych, Cywilizacyjnych i Wieku Podeszłego im. prof. Zbigniewa Religi.

GOR

Z ogromnym bólem przyjąłam informację
o śmierci syna wiceprezydenta
Krzysztofa Lewandowskiego.

Rodzicom i bliskim

śp.
Wojtka

składam serdeczne kondolencje

Małgorzata Mańka-Szulik
prezydent Zabrze

Rodzicom, przyjaciółom i bliskim

śp.
Wojtka Lewandowskiego

wyrazy głębokiego współczucia

składają
Łucja Chrzęstek-Bar
przewodnicząca Rady Miasta
wraz z radnymi

Wyrazy głębokiego współczucia
Rodzicom i najbliższym

śp.
Wojtka Lewandowskiego

składają
dyrektor i pracownicy
Centrum Informacji Kulturalnej

Ważne daty w naszej historii

Narodowe Święto Konstytucji 3 Maja, rocznica wstąpienia do Unii Europejskiej czy Dzień Flagi to tylko niektóre z wydarzeń kojarzących się z pierwszymi dniami maja. Uczciliśmy je również w Zabrzu.

18 lat temu, 1 maja 2004 r., Polska stała się członkiem Unii Europejskiej. – To wydarzenie potwierdziło naszą przynależność do europejskiej wspólnoty, której spoiwem są takie wartości, jak wolność, demokracja i poszanowanie godności człowieka – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik. – Akcesja stworzyła nam możliwość aplikowania o środki unijne. Dzięki skutecznemu pozyskiwaniu tych funduszy zmieniliśmy oblicze Zabrze. Na projekty inwestycyjne i społeczne pozyskaliśmy dotychczas około 1,8 miliarda złotych. Wciąż sięgamy po kolejne dofinansowania unijne i krajowe, pozwalające tworzyć przyjazne mieszkańcom miasto – dodaje.

Uroczysta msza w intencji Ojczyzny odprawiona w kościele św. Anny tradycyjnie zainaugurowała z kolei lokalne obchody Narodowego Święta Konstytucji 3 Maja. Liturgię uświetnił swym udziałem chór „Resonans con tutti” kierowany przez Arlenę Różycką-Gałązkę i Waldemara Gałązkę. Po nabożeństwie uczestnicy złożyli wieńce i kwiaty pod tablicą „Pamięci tych, co grobów nie mają” na placu kościelnym. Następnie w ogrodach parafialnych odbył się świąteczny piknik, któremu towarzyszyła muzyka Orkiestry Muzeum Górnictwa Węglowego w Zabrzu pod dyktando Henryka Mandrysa.

GOR



► Występ Orkiestry Muzeum Górnictwa Węglowego pod dyktando Henryka Mandrysa Fot. UM Zabrze



► Składanie kwiatów pod tablicą na placu kościelnym Fot. UM Zabrze



► Niesamowite przygody skarpetek Fot. UM Zabrze



► Wizyta u zabrzańskich strażaków Fot. UM Zabrze

1 CZERWCA TO DZIEŃ, NA KTÓRY Z NIECIERPLIWOŚCIĄ CZEKAJĄ NAJMŁODSI

Najlepsze życzenia z okazji Dnia Dziecka!

„Niesamowite przygody skarpetek” to spektakl, jaki artyści Teatru Nowego przygotowali z okazji Dnia Dziecka z myślą o najmłodszych. Niespodzianki czekały również na Arenie Zabrze, w komendzie Państwowej Straży Pożarnej czy też Miejskim Ogrodzie Botanicznym.

Niesamowite przygody skarpetek to najnowsze przedstawienie Teatru Nowego w Zabrzu. Inspirowane książką Justyny Bednarek przedstawienie opowiada o przygodach skarpetek, które ruszyły w podróż, by przeżyć niezapomniane przygody. Jedna zostaje filmową gwiazdą, druga detektywem, inna opiekunką myszek,

a jeszcze inna specjalistą od rozweselania dzieci w szpitalu. Twórcy przedstawienia w reżyserii Zbigniewa Stryja sięgnęli po różne formy przekazu, aktorskie kreacje, multimedialne obrazy, animację lalek i piosenki. Opowieść jest wesoła i bogata w mądre przesłania. Jest wszystko, co w bajce być musi.

1 czerwca reprezentacja przedszkolaków pojawiła się z kolei w zabrzańskim ratuszu. Maluchy spotkały się z prezydent miasta, odwiedziły Teatr Nowy, a następnie komendę Państwowej Straży Pożarnej. Na trasie wycieczki pojawił się także Miejski Ogród Botaniczny, a zwieńczeniem podróży była wizyta na Arenie Zabrze. GOR



► Na promenadzie Areny Zabrze nie brakowało emocji Fot. UM Zabrze

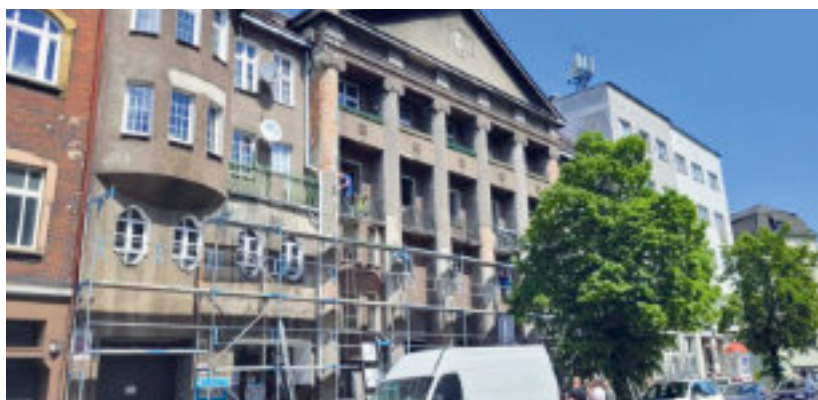
ROZPOCZĘŁA SIĘ RENOWACJA KOLEJNEGO ZABRZAŃSKIEGO ZABYTKU

Długo oczekiwany remont kina Roma

Jest najstarszym obiektem tego typu na Górnym Śląsku. Niedawno dołączyło do elitarnego grona Sieci Kin Studyjnych. Teraz odzyska oblicze z czasów swojej świetności. Ruszył właśnie remont zabrzańskiego kina Roma.

Przez wiele lat kino Roma było świadkiem zmian oczekiwań i gustów kolejnych pokoleń widzów. Posiadając bogatą historię, jest przestrzenią, w której odbywają się skupiające uwagę mieszkańców cenne inicjatywy kulturalne. Teraz, jako kolejna już siedziba instytucji kultury w naszym mieście, odzyska dawny blask – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

Dzięki staraniom miasta, elewacja i dach budynku przejdą gruntowny remont, który potrwa do sierpnia 2022 r. Wymienione zostaną okna, kapitalny remont obejmie balkony, odtworzone zostaną architektoniczne detale. Prace konserwatorskie zabytkowego kina pochłoną blisko pół miliona złotych. Nad pieczołowitym odtworzeniem zabytkowego charakteru budynku czuwa miejski konserwator zabytków.



► Prace przy ul. Padlewskiego Fot. UM Zabrze

Przypomnijmy, że 22 grudnia 1912 r. przy obecnej ul. Z. Padlewskiego 4 w Zabrzu otwarte zostało kino Lichtspielhaus. Było to w tym czasie największe i najwytworniejsze kino na Górnym Śląsku. Oprócz ekranu i kabiny projekcyjnej wyposażone było w scenę, orkiestron

i garderoby. W 1945 r. kino zmieniło swoją nazwę na Wolność, a następnie na Roma. Pod tą nazwą instytucja działa do dziś, będąc najstarszym kinem na Śląsku. Widownia mieści obecnie 275 osób. Co ważne, kino Roma podczas prac remontowych będzie otwarte.

MM

reklama



Pracownia Florystyczna Pod Aniołem

oferuje profesjonalne podejście do Klienta
oraz najwyższy poziom realizacji zamówień.

Zapraszamy do korzystania z naszych usług.

Zabrze, ul. 3 Maja 39
Tel. 660 200 051



► Młodzież w parku im. Rotmistrza Witolda Pileckiego Fot. UM Zabrze

RUSZYŁA EKOLOGICZNA AKCJA Z OKAZJI ROCZNICY NADANIA ZABRZU PRAW MIEJSKICH

Wspólnie z młodzieżą sadzimy drzewa

Ekologiczna akcja sadzenia drzew, wpisująca się w obchody 100-lecia miasta, zainaugurowana została w parku im. Rotmistrza Witolda Pileckiego. Kilkadzieśnięt buków posadzili przedstawiciele samorządu oraz uczniowie I i II Liceum Ogólnokształcącego w Zabrzu.

Zabrze jest pięknym miastem. Jesteśmy dumni z naszych lasów, parków i Miejskiego Ogrodu Botanicznego. Po dwóch wiekach intensywnego działania przemysłu, dzisiejsze Zabrze stało się miejscem bardziej zielonym, przyjaźniejszym dla mieszkańców. Chcemy to piękno pomnażać – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

Drzewa zapewniają nam tlen, oczyszczają powietrze, wpływają korzystnie na klimat i na nasze samopoczucie. Są domem dla wielu gatunków roślin i zwierząt. Dobór

gatunku sadzonek, które zostały wkopane w zabrzańskim parku, nie jest przypadkowy.

– Buk jest jednym z głównych gatunków lasotwórczych w Polsce. Pozytywnie wpływa na glebę. Ma duże właściwości filtrowania powietrza, jeden hektar drzewostanu potrafi usunąć do 50 ton pyłu rocznie. W tym roku planujemy zasiać ponad 20 tysięcy nowych drzew w zabrzańskich lasach komunalnych – tłumaczy leśnik dr Piotr Malcher.

Na terenie Zabrze znajduje się ponad 160 ha lasów komunalnych

oraz dziesięć ogólnodostępnych parków miejskich o powierzchni 39 ha. W naszym mieście funkcjonuje także założony w 1938 r. Miejski Ogród Botaniczny, w którym na powierzchni 6,36 ha zgromadzono ponad 5 tysięcy drzew i krzewów.

W ramach działań proekologicznych miasto pozyskało w minionym roku 5 mln zł na rewitalizację parku im. Poległych Bohaterów oraz budowę placu wodnego na osiedlu Janek. W planach jest także modernizacja szklarni oraz budowa zaplecza edukacyjnego w ogrodzie botanicznym.

GOR

Mistrzowskie popisy

Indywidualne Mistrzostwa Polski „Młodzieżowiec” w gimnastyce sportowej kobiet i mężczyzn zorganizowane zostały w maju w Zabrzu. Zawody odbyły się w najnowocześniejszej w południowej Polsce sali gimnastycznej przy Zespole Szkół Sportowych im. Janusza Kusocińskiego.



► Występy pod czujnym okiem jury Fot. UM Zabrze



► Do Zabrze przyjechali zawodnicy z klubów całej Polski Fot. UM Zabrze

Gratuluję serdecznie szkole, klubowi sportowemu Iskra Zabrze oraz Polskiemu Związkowi Gimnastycznemu organizacji tych mistrzostw. Trzymamy kciuki za naszych młodych sportowców – podkreśla prezydent Zabrze Małgorzata Mańka-Szulik.

Przypomnijmy, że hala sportowa przy Zespole Szkół Sportowych im. Janusza Kusocińskiego otwarta została w ubiegłym roku. Na budowę i wyposażenie obiektu miasto przeznaczyło prawie 20 mln zł. Budynek, którego całkowita powierzchnia sięga prawie 3,5 tysiąca metrów kwadratowych,

składa się z trzech poziomów. Gimnastycy mają tu do dyspozycji m.in. pięć równoważni, pięć drążków gimnastycznych, trzy pary kół, ścieżkę akrobatyczną i batutową, konie z łękami oraz planszę do ćwiczeń wolnych. Wszystkie przyrządy obudowane są materacami bezpieczeństwa. Popisy sportowców można oglądać z widowni, na której przygotowano 212 miejsc.

– Ta sala jest kilkakrotnie większa od obiektu, w którym ja trenowałam. Jest wyposażona w sprzęt najwyższej jakości i przystosowana do tego, by zarówno szkolić od najmłodszych lat

młodzież, jak i organizować zawody. Moim zdaniem, to obecnie najlepsza sala gimnastyczna w Polsce – mówiła podczas otwarcia obiektu Katarzyna Jurkowska-Kowalska, olimpijka z Rio de Janeiro.

– Gratuluję tak fantastycznego obiektu, który, co warto podkreślić, w dużej mierze został sfinansowany z budżetu miasta. Zdaję sobie sprawę, jak ogromny był to wysiłek organizacyjny i finansowy. Dzięki niemu polska gimnastyka będzie mogła się rozwijać – podkreślał Leszek Blanik, złoty medalista igrzysk olimpijskich w Pekinie.

GOR



► Piotr Wyszomirski będzie bronił bramki Trójkolorowych przez trzy sezony Fot. PGNiG Superliga

ZABRZAŃSCY SZCZYPIORNIŚCI SZUKAJĄ WZMOCNIEŃ PRZED NOWYM SEZONEM

Bramka w dobrych rękach

Medalista mistrzostw świata w Zabrzu! Piotr Wyszomirski związał się 3-letnim kontraktem z drużyną piłki ręcznej Górnika.

O dchodzi od nas fantastyczny bramkarz, jakim w trakcie gry w Górniku stał się Kuba Skrzyniarz. Jestem jednak przekonany, że w nowym sezonie nie stracimy jakości na tej pozycji. Trafia do nas jeden z najlepszych polskich bramkarzy ostatnich 15 lat – mówi prezes Górnika Bogdan Kmiecik, komentując jeden z najciekawszych i najważniejszych transferów ligi przed sezonem 2022/23.

Nasz klub wiąże się na trzy sezony z Piotrem Wyszomirskim, który ma na swoim koncie medal mistrzostw świata wywalczony w 2015 r. W swoim czasie był reprezentacyjnym kolegą Marcina Lijewskiego, obecnego trenera Górnika, a w kadrze Polski z powodzeniem grał ponad dekadę. Poza medalem mistrzostw świata, Piotr Wyszomirski

był jednym z najlepszych polskich zawodników podczas igrzysk w Rio de Janeiro, szczególnie w pamiętnym spotkaniu ćwierćfinałowym z Chorwatami czy w spotkaniu z Danią, kiedy bronił z 49-procentową skutecznością. Także dzięki jego dobrej grze w 2010 r. Polacy zajęli 4. miejsce – najwyższe w dotychczasowej historii swoich startów w ME.

Dla 34-letniego reprezentanta Polski gra w Zabrzu oznacza powrót do kraju po dziesięciu latach. Piotr w 2012 r. opuścił Azoty Puław i wyjechał do ligi węgierskiej. Najpierw grał w Csurgoi, potem w drużynie wicemistrza kraju Pick Szeged. W 2016 r. przeniósł się do niemieckiego Lemgo, by po czterech latach wrócić na Węgry – tym razem do

brązowego medalisty rozgrywek Grundfos Tatabánya.

– Piotr to klasa sama w sobie. Mam nadzieję, że będzie dla nas ważnym zawodnikiem nie tylko na boisku, ale też w szatni. Młodzi bramkarze mogą się od niego mnóstwo nauczyć, jego rady będą dla nich bezcenne. Będziemy mieli tę pozycję w nowym sezonie bardzo silnie obsadzoną. To mogą zagwarantować – przekonuje Bogdan Kmiecik.

Licząc dwóch zawodników z Ukrainy, którzy dołączyli do zespołu jeszcze w marcu, Górnik zakontraktował już sześciu graczy na nowy sezon. To Patryk Mauer, Aliaksandr Bachko, Rennusoke Tokuda i teraz Piotr Wyszomirski. A jak zapewniją przedstawiciele klubu, to jeszcze nie koniec. GOR

Powrót do Macierzy

Trzy powstania śląskie z lat 1919–1921 stanowią jeden z najważniejszych zrywów niepodległościowych w historii odradzającego się po I wojnie światowej państwa polskiego. Ich efektem był powrót części Górnego Śląska do Polski. 20 czerwca 1922 r. polskie oddziały dowodzone przez gen. Stanisława Szeptyckiego wkroczyły od strony Szopienic do Katowic. 16 lipca 1922 r. na katowickim rynku zorganizowano wielką uroczystość połączenia części Górnego Śląska z Macierzą. A co działo się w Zabrze?

Losach Górnego Śląska po I wojnie światowej miał ostatecznie zadecydować plebiscyt, w którym mieszkańcy mieli głosować za jego pozostaniem w państwie niemieckim, bądź też za jego przyłączeniem do Polski. 20 marca 1921 r. zagłosowało 1 190 637 uprawnionych – 479 365 (40,3 procent) opowiedziało się za Polską, 707 393 (59,7 procent) opowiedziało się za Niemcami. A ponieważ paragraf 5 aneksu do artykułu 88. traktatu wersalskiego postanawiał, że teren ten będzie trzeba podzielić między te dwa kraje, pojawił się problem, jak ten podział przeprowadzić. Niemcy domagali się przyznania im prawie całego obszaru plebiscytowego z wyjątkiem powiatów pszczyńskiego i rybnickiego. Z kolei Wojciech Korfanty, polski komisarz

plebiscytowy, już 22 marca ogłosił polskie propozycje, których granicę stanowiła tzw. linia Korfantego. Z rejonu Bogumina biegła ona wzdłuż Odry w kierunku północnym do Zimnic Wielkich, a następnie w kierunku północno-wschodnim wzdłuż zachodniej granicy powiatu strzeleckiego do gminy Kolonowskie, a stamtąd do gminy Bodzanowice w powiecie oleskim i granicy z Polską.

Położony na wschód od tej linii teren stanowił 59,1 procent obszaru plebiscytowego zamieszkałego przez 70,1 procent ludności tegoż obszaru. Nieco zmodyfikowany projekt W. Korfantego przesłany został 30 kwietnia 1921 r. Radzie Ambasadorów przez gen. Henri Le Ronda. Dzień wcześniej, 29 kwietnia, przedstawiciele Wielkiej Brytanii i Włoch, Harold F.P. Percival

i Armando de Marinis przesłali tejże radzie swój projekt linii granicznej. Przewidywał on pozostawienie w Niemczech większości obszaru plebiscytowego z okragiem przemysłowym. Polska miała otrzymać powiaty pszczyński i rybnicki oraz drobne pasy przylegające do tych powiatów i ówczesnej granicy Polski. Teren ten stanowił 25 procent obszaru plebiscytowego zamieszkałego przez 21 procent ludności tegoż obszaru.

Nad tymi oboma propozycjami Rada Ambasadorów miała obradować 5 maja. Dwa dni wcześniej wybuchło trzecie powstanie śląskie (2/3 maja–5 lipca 1921 r.), które zadecydowało o jeszcze innym rozwiązaniu problemu podziału Górnego Śląska. Po jego zakończeniu, 28 lipca 1921 r., Rada Ambasadorów powołała komisję rzeczoznawców. Jej prace nie przyniosły spodziewanych efektów, w związku z czym rada scedowała prawo podjęcia decyzji w sprawie tego podziału na Radę Ligi Narodów. Na jej forum decyzja zapadła 12 października 1921 r. i zatwierdzona została przez Radę Ambasadorów 20 października tegoż roku. Ostatecznie Niemcom przyznano 71 procent obszaru plebiscytowego, to jest 7794 km² zamieszkałe przez 1116,5 tys. osób (ok. 54 procent). Polska uzyskała 29 procent obszaru plebiscytowego, to jest 3214 km² zamieszkałe przez 996,5 tys. osób (ok. 46 procent).

Taki podział był pod względem gospodarczym bardzo korzystny dla Polski. Po polskiej stronie granicy zna-



► Pieniądz namiaskowy gminy Kończyce z ilustracją przedstawiającą wytyczanie granicy polsko-niemieckiej na Górnym Śląsku Fot. Muzeum Miejskie w Zabrze

laży się: 53 z 67 kopalni węgla kamiennego, wszystkie dziewięć kopalni rud żelaza, 10 z 15 kopalni rud cynku i ołowiu, 11 z 18 koksowni, trzy z czterech brykietowni, pięć z dziewięciu hutniczych zakładów wielkopieczowych (22 z 37 wielkich pieców), siedem z 10 hut żelaza, 13 z 25 odlewni żeliwa i stali, osiem z 13 większych walcowni i stalowni, wszystkie 18 hut cynku, ołowiu i srebra, wszystkie 13 prażalni blendy cynkowej, pięć z siedmiu walcowni cynku.

Wśród powiatów, które przedzielone zostały nową granicą, był również powiat zabrzański. Po jej polskiej stronie znalazły się: Bujaków, Chudów, Paniowy, Paniówki, Bielszowice, Ruda, a także trzy obecne dzielnice Zabrze – Kończyce, Makoszowy i Pawłów. Po stronie niemieckiej pozostały: Biskupice, Maciejów, Sośnica, Zabrze i Zabrze. Również trzy inne dzisiejsze dzielnice: Grzybowice i Mikulczyce z powiatu tarnogórskiego oraz Rokitnica z powiatu bytomskiego znalazły się po niemieckiej stronie granicy.

Podział Górnego Śląska, który był podziałem jak najbardziej sztucznym, spowodował liczne problemy, nie tylko gospodarcze, ale i komunikacyjne. Granica przecięła m.in.: 15 normalnotorowych i dziewięć wąskotorowych linii kolejowych, siedem linii tramwajowych, 45 dróg lokalnych, osiem wodociągów, 12 linii wysokiego napięcia, gazociągi.

W celu wyznaczenia granicy w terenie utworzono specjalną komisję graniczną, na czele której stał gen. Charles Dupont, a jej członkami byli drugi reprezentant Francji płk Gardan, który 17 grudnia 1921 r. przejął kierownictwo tejże komisji, oraz przedstawiciele Wielkiej Brytanii, Włoch i Japonii. W pierwszej fazie pracy wytyczyła ona jedynie prowizoryczną linię demarkacyjną, co umożliwiło obu stronom objęcie przydzielonego im obszaru plebiscytowego w czerwcu i lipcu 1922 r. Kończyce, Makoszowy i Pawłów Polska przejęła 26 czerwca, zaś do Zabrze i jego pozostałych obecnych dzielnic wojska niemieckie wkroczyły 4 lipca.

Prace nad ostatecznym ustaleniem przebiegu granicy wznowiono w sierpniu tegoż roku. Najdłużej toczyły się dyskusje w sprawie kopalni i koksowni Delbrückschächte (póź-



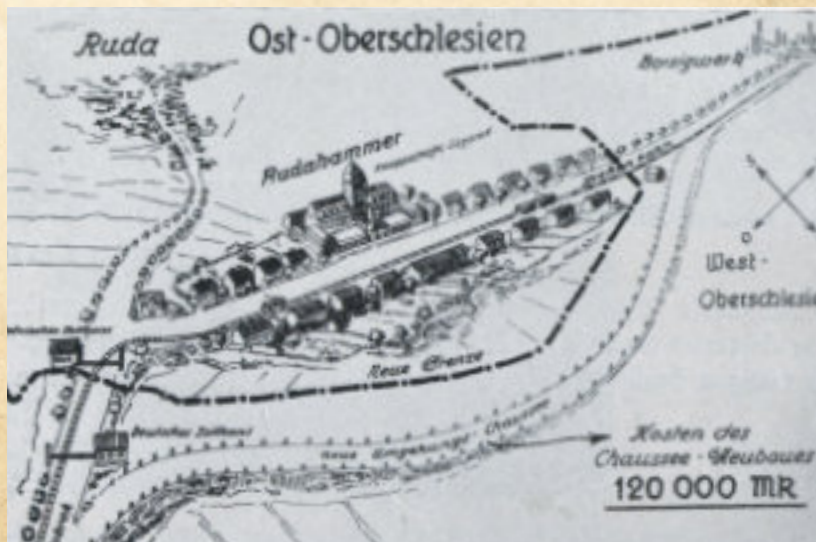
► Brama powitalna na granicy Zabrze i Zaborze – 4 lipca 1922 Fot. Muzeum Miejskie w Zabrzu

niejsza kopalnia i koksownia „Makoszowy”), które na mocy decyzji komisji granicznej z 16 grudnia 1922 r. przyznano Niemcom. Z powodu protestów strony polskiej Rada Ligi Narodów podjęła się arbitrażu. W jej imieniu 6 czerwca 1923 r. ostateczny wyrok wydał hiszpański ekspert, prof. dr Pablo Fabrega, który przydzielił oba zakłady Niemcom. W ten sposób ostatecznie ustalono granicę polsko-niemiecką na Górnym Śląsku. Kilka dni później, 14 czerwca, nastąpiło uroczyste przyłączenie kopalni i koksowni do Zabrze. Wdzięczni Niemcy wybudowane po drugiej stronie obecnej ul. Makoszowskiej boisko piłkarskie nazwali „Fabrega-Sportplatz”.

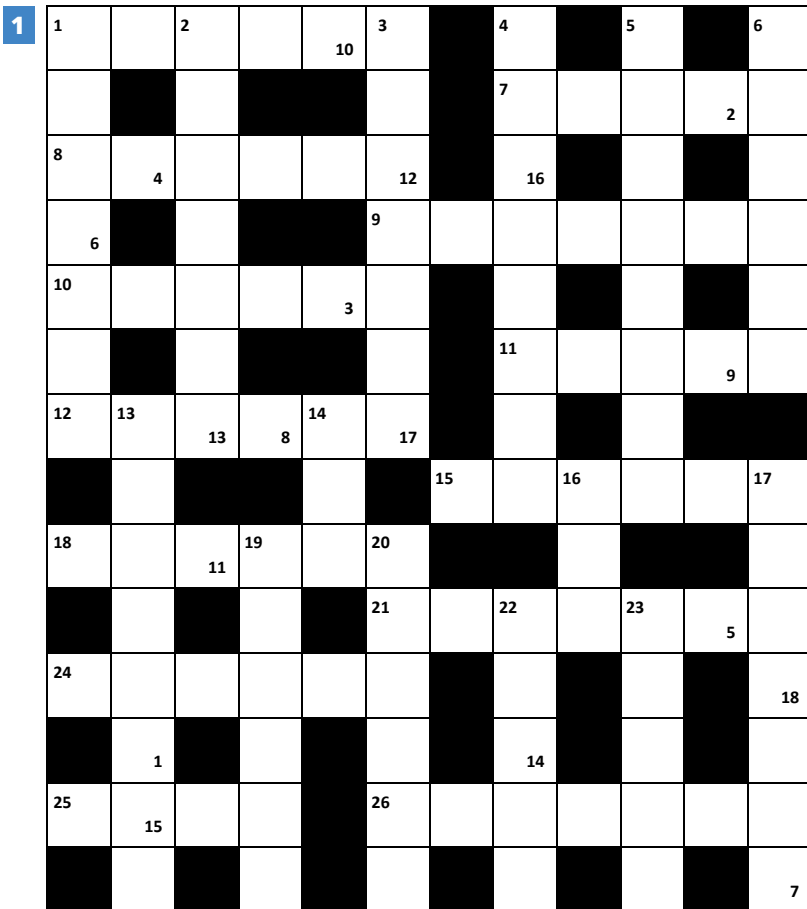
Przy samej kopalni znajdowały się aż dwa przejścia graniczne. Pierwsze z nich, prowadzące z Hindenburga do Makoszów – przecinające obecną ul. Makoszowską – przeznaczone było dla wszystkich. Z kolei przejście graniczne z Kończyce do kopalni przy obecnej ul. Beskidzkiej otwarte było jedynie dla pracowników tejże i czynne było w godzinach 5–7, 12–14,

21–23. oprócz tych dwóch, w Zabrzu było jeszcze pięć innych przejść granicznych. Przy Dorotheenstr. (ul. 3 Maja) w Zabrzu było przejście do Kończyce. W Zaborze przy Plessenstr. (ul. Pszczyńska) było przejście do Pawłowa, a przy Kronprinzenstr. (ul. Wolności) – do Rudy. Również w Biskupicach były dwa przejścia graniczne. Przy Schöffengeweg (ul. Trębicka) było przejście do kolonii Szczęść Boże w Rudzie, zaś przy obecnej ul. Szyb Wschodni – przejście do Rudzkiej Kuźnicy. Przez przejście to, aż do 1930 r., przejeżdżały tramwaje z Hindenburga do Bytomia. Przejazd przez teren Polski odbywał się w wagonach zamkniętych, nie wolno było w tym czasie wsiadać i wysiadać z tramwajów oraz podawać jakichkolwiek przedmiotów. Poza tym istniały również przejścia kolejowe, z których najważniejsze znajdowało się na dworcu w samym Zabrzu, na którym prowadzono polską i niemiecką rewizję celną i odprawę paszportową dla ruchu osobowego i bagażowego.

Piotr Hnatyszyn, Muzeum Miejskie w Zabrzu



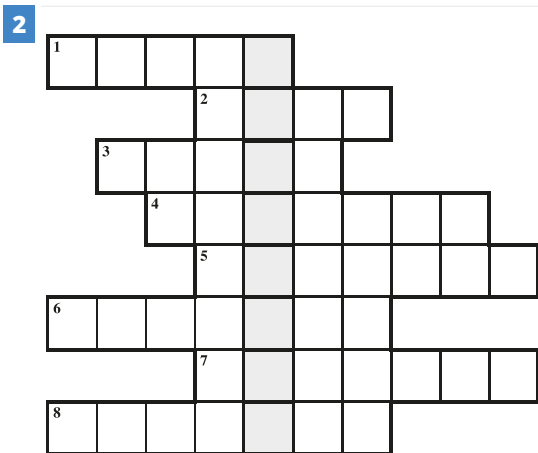
► Przebieg granicy pomiędzy Polską a Niemcami na wysokości Rudzkiej Kuźnicy Fot. H. Rogmann, Schlesiens Ostgrenze im Bild



Poziomo: 1 – cenna ikra, 7 – siły zbrojne państwa, 8 – miasto słynące z wyrobu emaliowanych garnków, 9 – na niej występują artyści, 10 – międzynarodowy koncern produkujący naczynia, 11 – pali w przeloty, 12 – jedna z części „Pana Tadeusza”, 15 – przeraźliwy krzyk, 18 – delikatna tkanina z Chin, 21 – dzieło napisane ręcznie, 24 – szlachetny metal o symbolu Ag, 25 – czerwone serce w kartach, 26 – pojazd miejskiej komunikacji.

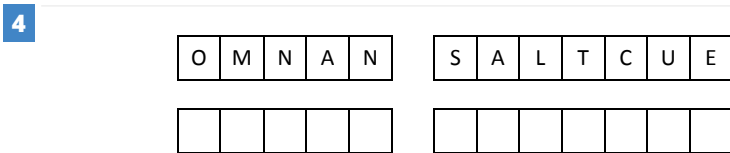
Pionowo: 1 – Norbert, założyciel zarbrańskiego chóru Resonans con tutti, 2 – czas zbioru ziemniaków, 3 – zapas, 4 – imię bajkowego profesora Gąbki, 5 – placówka dyplomatyczna, 6 – barwi lakmus na niebiesko, 13 – Judasz zarobił ich 30 (mianownik liczby pojedynczej), 14 – szachy, domino lub bierki, 16 – antonim dobra, 17 – pracownik muzeum, 19 – polegają na głosowaniu, np. do Sejmu lub Senatu, 20 – błyszczące drobinki w lakierze do paznokci, 22 – zakładane w banku lub na portalu społecznościowym, 23 – niejedna przed występem.

Rozwiązanie krzyżówki – tytuł piosenki
Andrzeja Rybińskiego, utworzą litery z pól ponumerowanych w prawym dolnym rogu.



1 – skarbiec Ali Baby,
2 – ziemniaki w Poznańskim,
3 – czczony przez Hindusów,
4 – linowa albo wąskotorowa,
5 – leczy nowotwory,
6 – arystokratka lub daszek nad witryną sklepową,
7 – sejmowa decyzja na piśmie,
8 – grają na czyjąś cześć.

Rozwiązaniem jest słowo, które powstanie w zaznaczonej kolumnie.



Chochlik drukarski pomieszał literki we wszystkich wyrazach. Trzeba je porzestawiać tak, aby utworzyły tytuł opery Giacomo Pucciniego.

FOTOZAGADKA



Zagadka polega na odgadnięciu, gdzie znajduje się prezentowane miejsce.

Rozwiązania z poprzedniego numeru

1. Panienka z temperamentem
2. Runianka
3. Galeria Café Silesia
4. Księżycowy świat

Wydawca:

Centrum Informacji Kulturalnej

Adres redakcji:

41-800 Zabrze, ul. Generała de Gaulle'a 17, tel. 32 271-21-70

Redakcja:

Igor Cieśliski – redaktor naczelny,
Magdalena Mionc,
Helena Pisarczyk

Skład: CIK

Zdjęcie na okładce:

UM Zabrze

Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów i redakcyjnego opracowania tekstów.

Zarząd Budynków Mieszkaniowych
Towarzystwo Budownictwa Społecznego
Sp. z o.o. w Zabrzu
Zarządca Nieruchomości



TWÓJ DOM W DOBRYCH RĘKACH

**41-800 Zabrze, pl. Warszawski 10,
tel. +48 32 37 33 900, www.zbm-tbs.zabrze.pl**



Administrowanie
wspólnotami mieszkaniowymi



Budowa nowych domów
w systemie TBS



Wynajem lokali
mieszkalnych i użytkowych



Remonty oraz termomoderni-
zacja budynków

reklama



IBPC

rekomendacja Instytutu
Branży Pogrzebowej i Cmentarnej

MPGK Zabrze
ul. Klimasa 7
ul. Wolności 226



KOMPLEKSOWE USŁUGI POGRZEBOWE

24h/7 **32 271 38 23, 508 970 425**

Jesteśmy firmą z długoletnią tradycją i doświadczeniem na rynku.
Oferujemy najwyższą jakość usług, konkurencyjne ceny
oraz bezgotówkową organizację pogrzebów.

- chłodnia i kaplica
- usługi cmentarne i kremacyjne
- szeroki wybór trumien i urn
- międzynarodowy transport zwłok
- krzyże, tabliczki, wieńce i palmy
- opieka nad grobami

Górnośląsko-Zagłębiowska Metropolia łączy miejsca, ludzi i wydarzenia



Wspólnie można więcej!

41 miast i gmin

2,3 mln mieszkańców

2,5 tys. km² powierzchni

Metropolia solidarna

W Metropolii gramy zespołowo, bo wiemy, że w sytuacjach kryzysowych kooperacja jest najważniejsza. Pokazały to miesiące zmagania z epidemią, w trakcie których dofinansowaliśmy pracę 18 szpitali, kwotą ponad 10 milionów złotych.

Dziś, w obliczu wojennej tragedii milionów obywateli Ukrainy, staramy się jak najlepiej zdać egzamin z solidarności. Aby zwiększyć skuteczność pomocy dla uchodźców, organizowanej przez nasze gminy, stworzyliśmy fundusz wsparcia w wysokości 10 milionów złotych. Dodatkowo zapewniliśmy obywatelom Ukrainy bezpłatny transport komunikacją miejską ZTM oraz uruchomiliśmy platformę informacji dla potrzebujących i chcących pomagać.

Metropolia po stronie idei

Wspieramy ambicje miast i gmin w dążeniu do doskonałości. Dofinansowujemy plany i pomysły, które podnoszą jakość życia naszych mieszkańców. Stawiamy na dzielenie się dobrymi praktykami w samorządzie i na pomoc naszym uczelniom wyższym w doskonaleniu się. Śledzimy aktualne trendy w mobilności miejskiej czy w wykorzystaniu statków bezałogowych. Dbamy o sprawną komunikację i unowocześnienie publicznego transportu – pracujemy nad stworzeniem Kolei Metropolitalnej.

Metropolia przyjazna środowisku

Jesteśmy za ochroną środowiska naturalnego. Zależy nam na bezpieczeństwie ekologicznym naszych gmin i komforcie życia naszych mieszkańców. Wspieramy miasta i gminy w walce ze smogiem oraz w prawidłowej gospodarce odpadami komunalnymi. Pracujemy nad nowymi kierunkami ładu przestrzennego, tak aby wpłynąć na jakość metropolitalnej przestrzeni publicznej, chronić obszary zielone czy zadbać o płynny, bezkolejowy transport publiczny.